



7/2019  
Zima  
ISSN 2544-0721

# GOLESZOWSKI EWANGELIK

PARAFIA EWANGELICKO-AUGSBURSKA W GOLESZOWIE



*Szukaj pokoju i dąż do niego.*

*Ps 34,15*



# 40 –lecie chóru męskiego „Cantus”

Goeszowski Ewangelik kwartalnik  
Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Goleszowie  
**Redakcja:** bp Adrian Korczago, ks. Piotr Sztwiertnia,  
Anna Czudek, Łukasz Barański, Tomasz Beczała  
**Korekta:** Anna Sikora  
**Opracowanie graficzne:** Aleksandra Bury  
**Skład:** Roman Plinta  
**Nakład:** 500 egz.  
ISSN 2544-0721

**Parafia Ewangelicko-Augsburska w Goleszowie**  
ul. Spółdzielcza 9, 43-440 Goleszów  
tel. (33) 8528 104  
e-mail: goleszow@luteranie.pl  
www.luteranie.pl/goleszow  
Nr konta: 08811310202002 006622370001  
– Bank Spółdzielczy w Goleszowie

Leopold Staff

## OGRÓD PRZEDZIWNY

*W przedziwnym mieszkam ogrodzie,  
Gdzie żyją kwiaty i dzieci  
I gdzie po słońca zachodzie  
Uśmiech nam z oczu świeci.*

*Wodotrysk bije tu dziwny,  
Co śpiewa jak śmiech i łkanie;  
Krzew nad nim rośnie oliwny  
Cichy jak pojednanie.*

*Różom, co cały rok wiernie  
Kwitną i słodycz ślą woni,  
Obwiązujemy lnem ciernie,  
By nie raniły nam dłoni.*

*Żywim rój ptaków, co budzi  
Ze snu nas rannym powiewem,  
Ucząc nas iść między ludzi  
Z dobrą nowiną i śpiewem.*

*I mamy ule bartnicze,  
Co każą w pszczoł nam iść ślady  
I zbierać jeno słodycze  
Z kwiatów, co kryją i jady.*

*I pielęgnuję murawę,  
Plewiąc z niej chwasty i osty,  
By każdy, patrząc na trawę,  
Duszą, jak trawa, był prosty.*

## SPIS TREŚCI

|   |    |
|---|----|
| <b>Spotkanie ze Słowem Bożym</b>                                      | 4  |
| <b>Alfabet ewangelika – katechizacja dorosłych</b>                    | 6  |
| Stworzenie – świadectwa biblijne i refleksja teologiczna              |    |
| <b>Szlakiem ewangelickich śladów</b>                                  | 8  |
| 130. rocznica śmierci ks. Pawła Terlicy                               |    |
| <b>Nasza codzienność – wydarzenia</b>                                 | 11 |
| OZME w Świdnicy   | 11 |
| Odżyte wspomnienie  | 12 |
| Spotkanie starszych i chorych parafian                                | 13 |
| Spotkanie dla małżeństw   | 14 |
| Chór z Lesznej w Chorzowie  | 14 |
| Wyjazd konfirmantów do Istebnej                                       | 15 |
| Centralne nabożeństwo z okazji 100-lecia<br>odzyskania niepodległości | 16 |
| Pamiętka Reformacji   | 19 |
| Noc z Lutrem  | 20 |
| 40-lecie chóru „Cantus”   | 22 |
| III Śląskie Forum Reformacyjne  | 24 |
| Adwentowe spotkanie dla dzieci  | 24 |
| Adwentowe spotkanie starszych i chorych parafian                      | 26 |
| Nagroda dla Pawła Staniecza   | 26 |
| Podwieczorek dla pań  | 27 |
| Kolacja dla mężczyzn  | 28 |
| Gwiazdki dla dzieci   | 29 |
| Koncert „Dzieci śpiewają kolędy”                                      | 34 |
| Wieczór kolęd   | 35 |
| Nabożeństwo ekumeniczne   | 39 |
| Konkurs Biblijny Sola Scriptura                                       | 41 |
| <b>Wspomnienie</b>  | 42 |
| Jan Poloczek  |    |
| <b>Z parafialnego ogrodu</b>  | 43 |
| Świerk  |    |
| <b>Z parafialnej metryki</b>  | 44 |
| <b>Plan nabożeństw</b>  | 45 |
| <b>Spotkania parafialne</b>   | 46 |
| <b>Zaproszenia</b>  | 46 |



ks. Piotr Sztwiertnia

## Kazanie wygłoszone podczas nabożeństwa ekumenicznego w kościele rzymskokatolickim pw. św. Michała Archanioła w Goleiszowie 24 stycznia 2019 roku

*Lecz Anna ledwo szeptała, a tylko wargi jej się poruszały, głosu jej zaś nie było słychać; toteż Heli miał ją za pijaną. I rzekł do niej Heli: Dopókiż będziesz się zachowywać jak pijana? Wytrzeźwiewaj ze swego upicia! Anna zaś odpowiedziała, mówiąc: Nie, mój panie! Lecz jestem kobietą przygnębioną. Ani wina, ani innego trunku nie piłam, ale wylałam swoją duszę przed Panem. Nie uważaj swojej służebnicy za kobietę przewrotną, gdyż z głębi swej troski i zmartwienia dotychczas mówiłam. Wtedy odpowiedział Heli, mówiąc: Idź w pokoju, a Bóg Izraela da ci to, o co go prosiłaś. 1 Sm 1,13–17*

*I wyszedłszy stamtąd, udał się Jezus w okolice Tyru i Sydonu. I oto niewiasta kananejska, wyszedłszy z tamtych stron, wołała, mówiąc: Zmiłuj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Córka moja jest okrutnie dręczona przez demona. On zaś nie odpowiedział jej ani słowa. I przystąpiwszy uczniowie jego, prosili go, mówiąc: Odpraw ją, gdyż woła za nami. A On, odpowiadając, rzekł: Jestem posłany tylko do owiec zaginionych z domu Izraela. Lecz ona przyszła, złożyła mu pokłon i rzekła: Panie, pomóż mi! A On, odpowiadając, rzekł: Niedobrze jest brać chleb dzieci i rzucać szczeniętom. Ona zaś rzekła: Tak, Panie, ale i szczenięta jedzą okruchy, które spadają ze stołu panów ich. Wtedy Jezus, odpowiadając, rzekł do niej: Niewiasto, wielka jest wiara twoja; niechaj ci się stanie, jak chcesz. I uleczona została jej córka od tej godziny. Mt 15,21–28*

Drogie siostry i bracia w Chrystusie,

myślą przewodnią tegorocznego Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, przygotowanego przez chrześcijan z Indonezji, są słowa: „Dąż do sprawiedliwości”. Indonezyjczycy wskazują na wiele sytuacji w swoim społeczeństwie, które wymagają poprawy: korupcja w polityce i biznesie, pogłębiająca się przepaść między bogatymi i biednymi, marginalizowanie słabszych oraz kobiet, napięcia między wspólnotami i religiami. W oparciu o ich materiały i zaproponowane teksty biblijne i my dziś w naszym polskim, goleszowskim kontekście mamy zreflektować naszą postawę i nasze dążenie do sprawiedliwości, troski o bliźniego i naśladowanie Chrystusa.

Teksty biblijne, które przed chwilą usłyszeliśmy możemy analizować z wielu perspektyw. Na pierwszy rzut oka widać jednak, że głównymi bohaterkami są kobiety przychodzące do Boga z pewnymi konkretnymi prośbami i potrzebami. Ten fakt dobrze wpisuje się w tematykę dążenia do sprawiedliwości – gdyż na kartach Pisma Świętego to właśnie kobiety nierzadko postrzegane są jako obywatelki drugiej kategorii, nie będące w centrum zainteresowania, często skazane na desperacką walkę o przetrwanie. Anna, opisana w Starym Testamencie boryka się z brzemieniem niemożności posiadania potomstwa – co w realiach ówczesnego Izraela staje się gorzkim piętnem. W kontekście historii z Ewangelii Mateusza istotnym szczegółem jest fakt, że bohaterka jest

cudzoziemką, mieszkanką Kanaanu, prawdopodobnie poganką, której córka opętana jest przez demona. Obie bohaterki znajdują się dramatycznym położeniu, ich sytuacja jest nie do pozazdroszczenia.

Jak się jednak okazuje, na ich drodze pojawiają się ludzie związani z Bogiem, Jego słowem, są niejako Jego reprezentantami w tym świecie. W przypadku Anny jest to Heli, w przypadku Kananejki – Jezus i Jego uczniowie. Przypatrzmy się ich spotkaniu, przeanalizujmy, czy istotnie dążą oni do sprawiedliwości? Sprawiedliwości – tej biblijnej – czyli wierności Bogu, która ma być widoczna w codziennym życiu. Sprawiedliwości, której celem jest miłość bliźniego, troska o tych, którzy borykają się z życiowymi problemami. Jak realizują oni owo wezwanie?

Heli polega na zewnętrznym wrażeniu, takim na pierwszy rzut oka – oto w przybytku Pana znalazła się jakaś pijaczka, która obraża Boży majestat. Nie dąży do tego, by lepiej zapoznać się z sytuacją kobiety, w pierwszym odruchu wydaje surowy osąd, wzywa Annę do wytrzeźwienia. Reflektuje się dopiero w momencie, gdy kobieta zaczyna się tłumaczyć, gdy dzieli się z nim swoją historią, swym dramatem. W całkowitej desperacji wylewała przez Bogiem swe serce usilnie prosząc Go o łaskę i obdarzenie synem – którego obiecała poświęcić Panu. Heli rozumie powagę sytuacji, dostrzega cierpienie oraz smutek kobiety i w oparciu o to stwierdza: *Idź w pokoju, Bóg Izraela spełni prośbę, którą mu przedstawiłaś*. Błaga-



nie Anny zostaje wysłuchane, a jej hańba przemieniona w radość. Mam przekonanie, że czytając tę historię warto wyciągnąć wnioski w oparciu o zachowanie Heliego. Być może i my niejednokrotnie jesteśmy gotowi wydać osądy jedynie w oparciu o powierzchowne dane, na pierwszy rzut oka – nie mając pełnej perspektywy, nie zagłębiając się w historię drugiej osoby. Być może jest to dla nas wskazówka, aby w kontakcie z bliźnim nie po-przestawać na pierwszym wrażeniu, lecz dążyć do lepszego poznania, bliższej więzi, która pozwoli na właściwe zrozumienie całej sytuacji?

Ewangeliczna historia ukazuje Jezusa, który w przekazie Mateusza jeden jedyny raz opuszcza terytorium Palestyny i udaje się w okolice Tyru i Sydonu (tereny dzisiejszego Libanu). W naturalny więc sposób po drodze napotyka Kananejkę, mieszkankę tamtejszych stron. Podobnie jak Anna – kobieta jest zdesperowana, głośno woła o pomoc tłumacząc, że jej córka została opętana przez demona. I uwaga, drodzy, nie uważam, że jest to typowa sytuacja „jak trwoga to do Boga” – które to zachowanie czasem może zdarza się chrześcijanom zaangażowanym w służbę Bogu wykpiwać. Kananejka, podobnie jak Anna, zwraca się do najlepszej możliwej instancji, szuka rozwiązania problemu w najlepszym miejscu – u Boga. Jezus początkowo nie reaguje, reagują za to Jego uczniowie. W naszym tłumaczeniu czytamy słowa *Każ jej odejść, bo nam tu wciąż lamentuje*. Nie jest to jedyne możliwe tłumaczenie, ale do tego odniosę się w dalszej części. Apostołowie proszą Jezusa – „pozbadź się jej, tylko zawadza i nie daje spokoju”. Czy to zachowanie właściwe uczniom Chrystusa, tym, którzy mają się kierować przykazaniem miłości bliźniego?

W tym momencie głos zabiera Jezus. Stwierdza, że został posłany tylko do zagubionych owiec z domu Izraela. Wydaje się, że chce pokazać, iż Jego misja dotyczy Żydów. To jednak nie odstrasza Kananejki. Kobieta nie rezygnuje, podchodzi bliżej, zaczyna oddawać Jezusowi cześć, oddaje Mu pokłon i jeszcze usilniej prosi o pomoc – co pozwala dojść do wniosku, że wierzy, iż Jezus ma moc od Boga czynić cuda. Jest przekonana, że trafiła pod właściwy adres, że On może przynieść cudowne rozwiązanie problemu jej córki. Odpowiedź Jezusa jest zastanawiająca. Wykorzystuje on bliskowschodni żart, nazywając Kananejczyków pieskami, szczeniaczkami – co nie jest jednak obelgą, jak mogłoby się zdawać. Jezus w ten sposób próbuje nadal uświadomić kobiecie, że w pierwszej kolejności działa On wśród wyznawców Jahwe. Ta rozumie Jego przekaz, poprawnie odczytuje sens tej przenośni, uznaje pierwszeństwo narodu wybranego w korzystaniu ze zbawczego posłannictwa Jezusa, ale pokornie prosi, by mogła uczestniczyć w choć najmniejszej części. Chrystus odpowiada *O kobieto, wielka jest*

*twoja wiara. Niech się stanie, jak chcesz*. Dzięki temu córka kobiety zostaje uzdrowiona. Tym samym, analizując cały 15. rozdział Mateuszowej ewangelii, można dojść do przekonania, że prawdziwa cześć oddawana Bogu polega na bezgranicznym zaufaniu i gotowości do desperackiego wołania Boga o pomoc (człowiek ma być przekonany, że On jest gotów wesprzeć i zadziałać) – a nie jedynie na bezrefleksyjnym przestrzeganiu tradycji i polegając na swoim żydowskim pochodzeniu. Jezus nagradza determinację kobiety i Jej wiarę. Jak wobec tego odnieść się do zachowania apostołów, którzy chcą pozbyć się natrętnej kobiety i proszą Jezusa, by kazał jej odejść? Czy i my nie wykazujemy się podobnym lekceważeniem innych, podkreślając nachalność, gorsze pochodzenie lub jeszcze coś innego?

W trakcie dzisiejszej ekumenicznej społeczności jesteśmy wezwani do aktywności, działania na rzecz sprawiedliwości i walki z niesprawiedliwością. Mamy przeanalizować nasze postępowanie i zastanowić się, do kogo jesteśmy podobni. Do Heliego, który wydaje zbyt szybkie, powierzchowne osądy? Czy też może do tego samego kapłana Heliego, który gotów jest się zreflektować i być zwiastunem Bożego wsparcia? Czy przypominamy uczniów, którzy chcą mieć święty spokój są gotowi lekceważyć innych? A może bliżej nam do Jezusa, który wskutek determinacji, wiary i zaufania Kananejki stwierdza, że Bóg wysłucha modlitwy? A może... Być może pamiętacie, gdy wspomniałem, że reakcję uczniów można przetłumaczyć nieco inaczej. Po sięgnięciu do greckiego oryginału zdanie wypowiedziane przez uczniów *ἀπόλυσον αὐτήν* można oddać także w ten sposób: „okaż jej łaskę, uwolnij ją”. W takim tłumaczeniu uczniowie wstawiliby się za kobietą, prosiliby Jezusa o Jego cudowną interwencję. Może to konkretne wskazanie dla nas dziś tu zgromadzonych? Wierzę, że w ten sposób możemy funkcjonować – zarówno w naszych poszczególnych zborach, jak i w ekumenicznej wspólnocie, która jest gotowa modlić się o siebie nawzajem i prosić Boga o Jego zbawcze działanie w całym Kościele powszechnym. Warto brać przykład z Jezusa, który przełamuje konwenanse, utarte schematy i stereotypowe podejście. Dokonuje cudu wobec osoby spoza domu Izraela. Nie ma względu na pochodzenie, płeć, kontekst.

I na koniec – ostatnia myśl. Życzę nam, byśmy w naszym codziennym życiu na polskiej, goleszowskiej ziemi składającej się z katolików, ewangelików, pozostałych chrześcijan i przedstawicieli innych światopoglądów doświadczyli tego, że Pan jest naszym światłem i naszym zbawieniem. Obyśmy z podobną wiarą jak Anna i Kananejka wyznawali, że On jest obrońcą naszego życia, obyśmy dzięki Niemu nie musieli się bać i ufali, że On jest naszym światłem i zbawieniem. A pewnego dnia mogli zamieszkać w Jego domu i oglądać Jego wspałość. Amen.



Rok 2019 został ogłoszony w Kościele Ewangelicko-Augsburskim rokiem troski o stworzenie. Narastające od wielu lat problemy klimatyczne, o których coraz głośniej i dobitniej mówią naukowcy oraz działacze ekologiczni, stają się również dostrzegalnym elementem naszej codzienności. Problemy ze smogiem, ociepleniem klimatu, gwałtownymi zjawiskami pogodowymi coraz częściej dają się nam we znaki.

Zadaniem wszystkich chrześcijan jest troska o stworzenie. Jej wyrazem jest budzenie świadomości zagrożeń jakie stwarza człowiek, ingerując w kruchą równowagę świata przyrody, a także odpowiedzialności, jaką powierzył nam Stwórca, stawiając człowieka na szczycie hierarchii stworzenia.

W roku 2019 będziemy publikować w rubryce *Alfabet ewangelika* teksty, które w zwięzłej formie będą przybliżać chrześcijańskie spojrzenie na tematykę stworzenia i odpowiedzialności człowieka za nie.

Redakcja

Jerzy Sojka

## Stworzenie – świadectwa biblijne

Biblia rozpoczyna się od przekazania dwóch opisów stworzenia: 1 Mż 1-2,4a oraz 1 Mż 2,4b-24. Za starszy uważany jest drugi z nich. Skupia się na stworzeniu człowieka i zwróceniu się Boga ku niemu. Punktem wyjścia jest tutaj pustynia, którą Bóg nawadnia, sadząc ogród Eden, w którym umieszcza człowieka ulepionego z prochu ziemi i obdarzonego duchem życia. Bóg dla niego wypełnia ogród roślinami i zwierzętami. Człowiekowi przypada zadanie strzeżenia i uprawiania ogrodu, w którym to dziele wspomaga go stworzona przez Boga kobieta. Ten opis ma swój ciąg dalszy w 1 Mż 3, który przekazuje historię kuszenia i upadku pierwszych ludzi. Pierwszy z opisów, uznawany za późniejszy, ma o wiele szerszą perspektywę. Nie tylko wspomina o Duchu Bożym, który unosił się nad wodami, ale też opisuje elementy stworzenia, które Bóg powołuje do istnienia poprzez swoje Słowo. Kolejne dzieła stworzenia to: niebo i ziemia, dzień i noc, rośliny, światła niebios, zwierzęta morskie, ptaki, zwierzęta lądowe i człowiek. Podzielono je na sześć dni stworzenia, którego ukoronowaniem w siódmym dniu był Boży odpoczynek. Tym samym historia stworzenia uzasadniała szabatowy odpoczynek w siódmym dniu. Szerokość perspektywy pierwszego z opisów skłaniała badaczy do zestawiania go z innymi opisami powstania świata (tzw. kosmogonii) znanymi z mitologii ludów Bliskiego Wschodu. Porównania pokazały oryginalność myśli biblijnej. Nie nadawała ona bowiem elementom stworzenia boskich przymiotów – np. ciała niebieskie miały jedynie funkcję oświetlania ziemi i punktów odniesienia dla kalendarza, a nie były

odzwierciedleniem aktywności bóstw czy zaszyfrowanym zapisem losu ludzi. W obu opisach stworzenia Bóg jest jedyną przyczyną stworzenia, jest ono wynikiem Jego suwerennej decyzji. Bóg jest także zupełnie różny od stworzenia, nie jest ono jakimś przedłużeniem boskości, jak miało to miejsce w wielu kosmogoniach ludów starożytności. W pierwszym opisie stworzenia znalazł się nawet szczególny czasownik *br`* (oddawany w tłumaczeniu jako „stworzył”), który w hebrajskim tekście Starego Testamentu zarezerwowany jest wyłącznie dla twórczej działalności Boga. Stworzenie powołane przez Boga do życia nie jest naznaczone śmiercią czy przemocą. Dotyczy to nie tylko ludzi, ale również zwierząt. W drugim z opisów tylko rośliny są przeznaczone na pokarm dla człowieka, zaś śmierć zwierząt, podobnie jak człowieka, jest skutkiem grzechu opisanego w 1 Mż 3 (por. 1 Mż 3,21, w którym Bóg czyni ludziom odzienie ze skór). Te opisy stały się fundamentem żydowskiego, a potem także chrześcijańskiego pojmowania stwórczego działania Boga. Do nich odwołuje się Jan, kiedy w prologu swojej Ewangelii pisze o Słowie, które było Bogiem: „Wszystko przez nie powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało” (J 1,3). Wizja stworzenia powraca także u proroka Izajasza, który zapowiada nowe niebo i nową ziemię, która będzie podobna do tej u początku – wszyscy na niej będą żyć w pokoju, a te ze zwierząt, które żyją z zabijania porzucą swoje przyzwyczajenia (Iz 65,17.25). Do tego motywu nawiązuje także apostoł Paweł zapowiadając nowe stworzenie, które już rozpoczęło się w Chrystusie (2 Kor 5,17).



## Stworzenie – refleksja teologiczna

Świadectwo biblijne Starego i Nowego Testamentu zgodnie widzi w Bogu Stwórcę świata. Rozwój myśli chrześcijańskiej odwoływał się do tej prawdy. Starożytny Kościół wyznawał wiarę w „Boga [...] Stworzyciela wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych” (Nicejsko-Konstantynopolitańskie Wyznanie Wiary). Wzmianki w opisach stworzenia o Duchu Bożym (1 Mz 1,2), a także wskazanie, że w dziele stworzenia był czynny Logos – Słowo z prologu Ewangelii Jana (J 1,3), stały się jednymi z impulsów do tego, by teologia chrześcijańska opisała Boga jako Trójjedynego: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Tę wiarę w Trójjedynego Boga Stwórcę przejęła także Reformacja (zob. „Wyznanie augsburskie” art. 1). Trójjedyny Bóg, we wszystkich swych osobach był czynny w dziele stworzenia. Chcąc oddać to, że stworzenie było niczym nieuwarunkowanym aktem Bożej woli i dobroci już w starożytnej teologii chrześcijańskiej pojawiła się idea stworzenia świata *ex nihilo* [z niczego]. Podkreślała ona, że Bóg nie przetworzył w akcie stwórczym jakiegś wiecznie istniejącej materii. Stworzenie nie jest też jakimś przedłużeniem Bożego istnienia. Powstało z niczego, gdyż Bóg je takim powołał i jest od Boga różne. „Wyznanie augsburskie” podziela wiarę nie tylko w Boga – stwórciela,

ale i „zachowawcą wszystkiego, co widzialne i niewidzialne”. Wybrzmiewa tutaj także myśl, mająca w chrześcijańskiej refleksji swoją długą tradycję, o tym, że Bóg nie tylko dał początek światu, ale także codziennie dba o jego zachowanie. U początku czasów stworzenie było bezpośrednim działaniem Boga poprzez Jego Słowo. Dbając o swoje stworzenie Bóg nie tylko podtrzymuje jego istnienie, ale także współpracuje z twórczymi siłami w świecie (np. Marcin Luter widział w rodzicach sprowadzających na świat dziecko uczestników Bożego dzieła stwórczego), a także zarządza nim. Zwyczajna codzienność Bożego działania stwórczego wybrzmiewa szczególnie mocno w objaśnieniu I artykułu wiary w Lutrowym „Małym katechizmie”. Teologia chrześcijańska mierzy się także z pytaniem o zło w świecie. Idąc za myślą biblijną, która głosiła, że całe stworzenie „było bardzo dobre” (1 Mz 1,31) odrzuca ona koncepcję, że zło było częścią stworzenia. Doszukuje się jego źródeł w upadku człowieka i jego nieposłuszeństwie (por. „Wyznanie augsburskie” art. 19). Myślenie teologiczne przyswoiło także ideę nowego stworzenia, wskazując, że nadzieja odnowy dokonanej przez Boga u końca czasów nie jest tylko indywidualną perspektywą poszczególnych wierzących, ale ma objąć całe stworzenie.

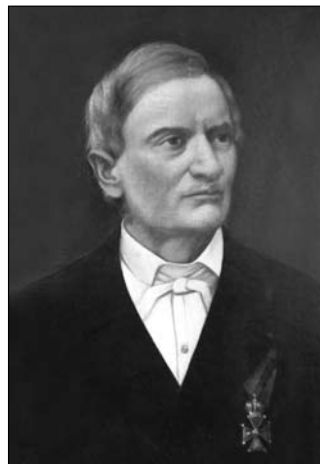




Łukasz Barański

## „W pracy nie leniwy, duchem pałający, Panu służący” – w 130. rocznicę śmierci księdza Pawła Terlicy

W niedawno minionym roku 2018 przypadała 130. rocznica śmierci najdłużej, bo aż 50 lat urzędującego proboszcza goleszowskiej parafii, księdza Pawła Terlicy. Urodził się on 15 grudnia 1810 roku we Wsecinie na Morawach w rodzinie ubożego sukiennika. Po ukończeniu gimnazjum w Cieszynie, uczęszczał do liceum w Preszburgu (Bratysławie), a następnie od 1831 roku studiował teologię na uniwersytecie w Wiedniu. Po ukończeniu studiów przez pewien czas pracował jako nauczyciel prywatny w domach zamożnych mieszczan w Trieście i Gorycji – wówczas miastach austriackich, a dzisiaj znajdujących się w północnych Włoszech. Wkrótce powrócił jednak na Śląsk i po ordynacji w Brnie został w 1837 roku wybrany na urząd proboszcza w Golezowie. Przed przyjściem ks.



Paweł Terlica (1810–1888)

Terlicy parafia w Golezowie była administrowana przez ustronńskiego proboszcza, ks. Karola Kotschego. Ksiądz Paweł Terlica, z pochodzenia Morawianin, nie znał języka polskiego w chwili przybycia do Golezowa. Mimo to przygotował i wygłosił swe kazanie próbne w języku polskim. Od początku swej służby w Golezowie nowy proboszcz dokładał wszelkich starań, żeby jak najszybciej opanować język polski. Świadczą o tym wspomnienia pochodzącego z Kozakowic dra Andrzeja Cinciały: „ks. Terlitz nauczył się dobrze po polsku i czytał wiele (ja sam dostarczałem mu wiele książek polskich). Był to człowiek niepospolitej nauki, miły w obejściu i wszędzie dobrze widziany”. Nowy proboszcz szybko też zapuścił korzenie na Śląsku Cieszyńskim. W 1840 roku poślubił Ludwikę, młodszą córkę ustronńskiego proboszcza Karola Kotschego. Małżonkowie doczekali się piątki dzieci – trzech synów: Karola, Wiktora i Emila oraz dwóch córek: Pauliny i Herminy. Dwaj synowie – Karol i Emil zmarli młodo, już w wieku dorosłym, natomiast Wiktor został inspektorem szkół ludowych powiatu bielskiego, a później dyrektorem bielskiej szkoły realnej. Paulina wyszła za mąż za księdza Bernarda Folwartschnego, proboszcza w Błędowicach w latach 1848–1894, a najmłod-

sza Hermina, urodzona w 1866 roku, była żoną księdza Pawła Brody, następcy ks. Terlicy w goleszowskiej parafii. W ostatnich latach życia ks. Terlicy opiekowała się złożonym chorobą ojcem.

Paweł Terlica był lubianym i cenionym kaznodzieją. Jego kazania, wygłaszane prostym językiem i mocno zakorzenione w Słowie Bożym, trafiały do serc słuchaczy. O tym, jak się do swych wystąpień przygotowywał niech świadczy fakt, że leżąc już na łożu śmierci pisał jeszcze szkic kazania, które zamierzał wygłosić na poświęceniu rozbudowanego cmentarza. Tego kazania już jednak nie wygłosił. Zmarł 15 września 1888 roku, po kilkuletniej chorobie. Kazanie na uroczystym poświęceniu nowej części cmentarza wygłosił jego przyjaciel, ks. superintendent Theodor Haase. Pierwszą mogiłą na nowej części cmentarza był grób księdza Terlicy. Na pogrzeb, który odbył się 17 września 1888 roku, przybyli licznie parafianie, duchowieństwo senioratu śląskiego i przedstawiciele władz. Mowę pogrzebową w języku polskim wygłosił przed domem ks. konsenior Andrzej Głajcar z Drogomyśla. W kościele kazanie po niemiecku wygłosił ks. superintendent Theodor Haase, a po polsku ks. Jan Pindór z Cieszyna.

### Trzęsienie ziemi w Golezowie

Dnia 15 stycznia 1858 roku około godziny 8.30 miało miejsce na Śląsku Cieszyńskim trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się w okolicach Żyliny. Jak donosi „Gwiazdka Cieszyńska” z 24 stycznia 1858 r., „wszędzie dało się czuć drganie podłogi, sprzęty się chwiały, szklanki zabrzękły; na ptakach w klatkach uważano niespokój, gdzieś tam osoby doznały zawrotu głowy. W ogóle zaś wstrząśnienie mocniej czuć się dało w budowlach większych, mianowicie na wyższych piętrach”. Wstrząsy były szczególnie mocno odczuwalne w pobliżu wysoko położonego kościoła Jezusowego. Z relacji księdza Żlika wynika, że niektóre osoby w strachu przybiegły na parafię, szukając tam rady i pocieszenia. Dużo większe szkody wy-





rządziło to trzęsienie ziemi w Żylinie, gdzie „w niektórych domach wcale mieszkać nie można. Kościoły, klasztor franciszkański i dom sierocy wielkie ucierpiały szkody”.

### Budowa nowego kościoła

To rzadko spotykane na tych terenach zjawisko sejsmiczne spowodowało też powstanie licznych pęknięć w murach kościoła oraz plebanii ewangelickiej w Goleszowie. Ten fakt oraz rosnąca liczba wiernych spowodowały konieczność przebudowy kościoła. Od wielu lat parafianie zbierali na ten cel pieniądze. Pierwotnie planowano poszerzenia kościoła na wschodnią stronę. Jednak ze względu na pęknięcia i chęć zachowania symetrii podjęto decyzję o rozbiórce starych murów i budowie nowego kościoła. Z dotychczas istniejącego budynku pozostawiono jedynie wieżę, którą dobudowano w latach 1850–51, na mocy nowych przepisów. Nowy kościół zaprojektowano na wzór kościoła międzyrzeckiego. Ostatnie nabożeństwo w starym kościele odbyło się 15 kwietnia 1877 roku, a następnego dnia zaczęto jego rozbiórkę. Przeciągająca się w tym roku niespodziewanie długo zima opóźniała prace rozbiórkowe. Z początkiem maja rozpoczęły się prace ziemne i murarskie. Nowy budynek udało się przy wielkiej ofiarności parafian postawić w ekspresowym tempie. Już pod koniec lipca zakończono prace dekarские i na plac budowy wkroczyli tynkarze. W niewykończonym budynku kościoła udało się odprawić 15 sierpnia pamiątkę poświęcenia kościoła, a 25 grudnia jutrznię. Prace wykończeniowe udało się zakończyć w pierwszej połowie 1878 roku. W kościele zamontowano nowe organy ufundowane przez kuratora Jerzego Niedobę z Lesznej Górnej.

W dzień pamiątki poświęcenia, 15 sierpnia 1878 roku, uroczystego aktu poświęcenia nowego kościoła dokonał ks. superintendent Karol Samuel Schneider z Bielska.

Obchodzona w ubiegłym roku 233. rocznica poświęcenia kościoła była zarazem 140. rocznicą poświęcenia tego budynku kościoła, który służy goleszowskiej społeczności ewangelików do dzisiaj.

### 50 lat służby duszpasterskiej w Goleszowie

Dnia 29 października 1873 roku na zebraniu senioralnym w Skoczowie ks. Paweł Terlica został wybrany konseniorem senioratu śląskiego. Do wielu obowiązków w rozrastającej się parafii doszły proboszczowi obowiązki związane ze służbą na rzecz całego senioratu śląskiego. Wśród dokumentów z tamtych lat zachowały się m.in. protokoły z wizytacji przeprowadzonych w goleszowskiej parafii. Z protokołu z ostatniej wizytacji, przeprowadzonej 25 września 1880 roku przez ks. superintendenta Carla Samuela Schneidera wynika, że 69-letni ksiądz Terlica miał pod swoją samodzielną opieką ponad 2200 parafian i trzy szkoły – w Goleszowie, Godziszowie i Lesznej Górnej – zatrudniające czterech nauczycieli. Wygłaszane kazania „pilnie” przygotowywał pisemnie, a w określone niedziele odbywały się nabożeństwa katechizacyjne. Nie miał już jednak ks. Terlica czasu na prowadzenie dodatkowych wykładów biblijnych.

Od 1885 roku w pracy parafialnej pomagał księdzu Terlicy wikariusz – pochodzący z Lesznej Górnej ks. Jerzy Mrowiec. Mimo podeszłego wieku, ks. Terlica stał się dla młodego wikariusza przewodnikiem w pracy duszpasterskiej i administracyjnej. W ciągu dwóch lat pracy



Szkoła ludowa w Godziszowie, 1934 r. Zdjęcie ze zbiorów Jana Cichego.



ks. Mrowiec musiał, często również w zastępstwie chorego proboszcza, odprawiać nabożeństwa, udzielać ślubów i pogrzebów, prowadzić lekcje religii w szkołach. Gdy w 1887 roku nadeszła możliwość objęcia probostwa w Wiśle, ksiądz Mrowiec był już do tej funkcji dobrze przygotowany. Na jego miejsce do goleszowskiej parafii przyszedł pochodzący z Żukowa Górnego ks. Paweł Broda, ordynowany 11 kwietnia 1887 roku, który po śmierci swego teścia, ks. Terlicy, został 31 grudnia 1888 roku wprowadzony w urząd proboszcza parafii w Goleszowie.

Jak zauważył w Kalendarzu Ewangelickim na rok 1899 anonimowy autor, księdzu Terlicy parafia ewangelicka w Goleszowie zawdzięczała swój rozwój. Oprócz budowy wieży, a później nowego budynku kościoła, założył ksiądz Terlica w 1849 roku trzy cmentarze: w Godziszowie, Goleszowie i w Kozakowicach Dolnych. W 1858 roku powstał cmentarz w Lesznej Górnej. Dbał także o rozwój szkolnictwa na terenie rozległej parafii. W 1853 roku otwarto nową szkołę w Lesznej Górnej. Nauczycielem w tej szkole został Jerzy Mrowiec, ojciec przyszłego wikariusza goleszowskiego – księdza Jerzego Mrowca. W 1861 roku założono szkołę w Godziszowie a w 1867 roku zbudowano szkołę w Goleszowie, do której uczęszczały również dzieci z Kozakowic i Bażanowic.

W latach 1883–1888 ksiądz Paweł Terlica pełnił urząd seniora śląskiego. Wcześniej przez dziesięć lat był konseniorem senioratu śląskiego. W 1878 roku, z okazji jubileuszu 40–lecia ordynacji, został uhonorowany przez cesarza krzyżem zasługi z koroną. Dekadę póź-

niej, w kwietniu 1888 roku sędziwy duszpa-sterz miał obchodzić jubileusz półwiecza służby w parafii. Jednak kazanie wielkano- nocne, wygłoszone 11 kwietnia 1888 roku miało się okazać ostatnim kazaniem wygłoszonym przez ks. Terlicę. Wkrótce choroba wzięła górę i zaplanowane na 14 czerwca obchody jubileuszu trzeba było odwołać. Ksiądz Terlica skomentował tę sytuację, mówiąc, że lepiej z jubileuszu zrezygnować, bo „by z tego chyba inny obchód mógł wyniknąć”. Zborownicy zebrali dla jubilata hojne dary, których nie było już okazji wręczyć. Ostatecznie darczyńcy postanowili przekazać swe dary na rzecz zboru drogomyskiego, dotkniętego w maju tego roku tragedią pożaru, który pochłonął sztykający się do jubileuszu stulecia kościół. W sprawozdaniu za rok 1888 nowo wybrany proboszcz – ksiądz Paweł Broda stwierdził: „czuję się obowiązany i z tego miejsca uczcić pamiątkę zgasłego seniora i duszpaste- rza. Był on ozdobą stanu duchownego, kaznodzieją gorliwym, człowiekiem głębokiej nauki i wszechstron- nego wykształcenia, mężem umysłu szlachetnego i serca wielkiego. Dla wszystkich zborowników ojcem prawdziwym, wszystkich równo miłującym i o wszystkich się wiernie frasującym, przy- tem niez mordowany robotnik, który i w sędziwym wieku aż do ostatniej chwili nie szczędził żadnych trudów i czerstwy na duchu aż do ostatniej chwili tak sprawa- mi zboru jak i całego ślą- skiego senioratu jak najsta- ranniej się zajmował.”



Grób Pawła Terlicy i Ludwiki z Kocznych Terlicowej na cmentarzu w Goleszowie



Kościół ewangelicki w Goleszowie, 1911., pocztówka ze zbiorów Jana Cichego



Anita Cieślak

## Ogólnopolski Zjazd Młodzieży Ewangelickiej w Świdnicy

Dokładnie 21 września 2018 roku w piątek przyjechaliśmy z liczącą około 30 osób grupą do Świdnicy z okazji Ogólnopolskiego Zjazdu Młodzieży Ewangelickiej. Tegoroczny zjazd był niezwykle interesujący nie tylko ze względu na miejsce, w którym się odbywał, ale i ciekawy temat przewodni: „Zainspiruj się!”. Myślę, że każdy z nas miał wiele okazji do tego, żeby wynieść mnóstwo inspiracji z tego weekendu.

Na miejsce przybyliśmy w piątek. Od razu dostaliśmy pakiety uczestników zawierające: bransoletkę, która gwarantowała wejście na posiłki i program zjazdu. Potem zostaliśmy zakwaterowani w szkole niedaleko kościoła. Nie mieliśmy wiele czasu, bo już o godzinie 18 odbyło się przywitanie uczestników tegorocznego OZME i koncert zespołu „niemaG0tu”. Dla wielu z nas był to bardzo wyczekiwany punkt programu i nie zawiedliśmy się. Zespół zaangażował całą publiczność w śpiewanie i modlitwę. Spędziliśmy fantastyczny czas. Po koncercie odbył się jeszcze pokaz laserowy w kościele Pokoju.

Sobota była równie ciekawa jak piątek, a może nawet bardziej, bo czekało na nas jeszcze więcej atrakcji. Rozpoczęliśmy dzień wspaniale, bo od wspólnego śpiewu i przywitania w kościele. Śpiew prowadził zespół Pastores. Potem odbył się wywiad z biskupem Waldemarem Pytlem i jego małżonką, który dotyczył inspiracji, którą czerpią z pracy w świdnickim kościele Pokoju.

Następnie każdego z nas czekał niezwykle trudny wybór, ponieważ organizatorzy zapewnili nam tyle atrakcji, że nie dało się we wszystkim brać udziału (pewne rzeczy odbywały się w tym samym czasie). Mieliśmy do wyboru warsztaty takie jak: pieczenie świdnickich pierników, malowanie na szkle, czy też zwiedzanie kościoła i seminarium, np. z Moniką Byrtek, która opowiadała o misji i czasie jaki spędziła na statku misyjnym. Pragnęła nam również uświadomić jak wielu ludzi jeszcze nie słyszało Dobrej Nowiny. Było również bardzo inspirujące semi-

narium z dr hab. Piotrem Lorkiem zatytułowane „Panie Pawle, jak żyć?”. O ewangelistce Marku dowiedzieliśmy się czegoś z ust dr hab. Wojciecha Szczerby, który jest rektorem Ewangelikalnej Wyższej Szkoły Teologicznej we Wrocławiu. Odbyło się również spotkanie ze Stephaniem Aderholdem, muzykologiem i badaczem, który zajmuje się świdnickimi starodrukami. Było tyle atrakcji, że na nudę nie mogliśmy narzekać!

Wieczorem był długo wyczekiwany koncert chórackiego rockowego zespołu October Light. Porwali całą widownię do śpiewu i tańca. Każdy z nas bawił się świetnie. Takiego koncertu na pewno nie zapomnimy jeszcze przez długi czas. O godzinie 23 chętne osoby udały się na przedstawienie teatru SztukMisja. Było to niesamowite doświadczenie, ponieważ aktorzy grali między nami – widzami. Obserwowaliśmy wydarzenia z dorosłego życia Pana Jezusa, tak, jakbyśmy byli ich uczestnikami. Czasem trzeba było bardzo nasłuchiwać i stawać na palcach, żeby dosłyszeć i dojrzeć co się dzieje, a czasem można było usłyszeć tylko szepty postaci tuż za swoimi plecami. Takie doświadczenie było zdecydowanie warte przeżycia, zwłaszcza, że po spektaklu mogliśmy porozmawiać z aktorami.

W niedzielę był już ostatni punkt programu – nabożeństwo w kościele Pokoju. Przywitał nas

bp Waldemar Pytel. Nietypowym punktem nabożeństwa była konwersja jednej z uczestniczek. Ciekawe kazanie oparte na fragmencie z księgi Izajasza wygłosił Ogólnopolski Duszpasterz Młodzieży ks. Marcin Konieczny. Potem odbyła się Wieczerza Pańska i błogosławieństwo. Po zakończonym nabożeństwie zrobiliśmy zdjęcie grupowe i co ciekawe, zatańczyliśmy w kościele taniec belgijski.

Myślę, że każdy z nas opuścił świdnicki kościół z uśmiechem na twarzy, chociaż było nam żal, że czas już wracać. Spędziliśmy wspólnie niesamowicie ciekawy i inspirujący czas. Myślę, że tego nam było trzeba, żeby dobrze rozpocząć nowy rok szkolny.





Paweł Staniecsek

## Odżyte wspomnienie

Końcem września minionego roku gościliśmy w Goleszowie niezmiernie miłych gości, pastorostwo Mayerów z Niemiec. Przez wiele lat ksiądz Friedrich Mayer był pastorem w uroczej miejscowości Becherbach, a jego małżonka organistką. Wioska leży około 60 km od Bad Kreuznach, miasta, w którym, w jednym z kościołów, Ernest Pinkas około 30 lat temu był kościelnym. Stąd narodziła się znajomość naszych chórzystów z chórem z Becherbach.

Chór goleszowski gościł w Becherbach dwukrotnie, podobnie było z chórem z Becherbach. Szczególnie zapadł mi w pamięci występ obu chórow w Goleszowie. Śpiewaliśmy wtedy wspólnie. Dyrygowali Mechthild Mayer i Gustaw Pinkas. Dyrygenci umieścili chórzystów w kilku miejscach naszego kościoła i w ustalonym porządku ich śpiew dochodził do słuchaczy. Efekt był znakomity.

W podarunku od pastorowej dostałem płytę, zawiera ona kilkanaście naszych kolęd i kilka szwedzkich. Jak powstała? Mayerowa zainteresowała się polskimi kolędami. Zebrała nuty (pomógł Ernest Pinkas), dokonała tłumaczenia na język niemiecki i w roku 2008 płyta była gotowa. Zawierała między innymi takie kolędy jak: „Bóg się rodzi”, „Wśród nocnej ciszy”, „Przybieżeli do Betlejem”, „Lulajże Jezuniu”, „Anioł pasterzom mówił”. W słowie wstępnym napisała między innymi: „Wśród pieśni bożonarodzeniowych wielu narodów kolędy polskie odgrywają szczególną rolę. Melodie osadzone w ludowości wyróżniają się żywym i różnorodnym sposobem wyrazu, świadczą o szczególnym dorobku kulturalnym i swoistej pobożności tego kraju”.

Pastorowa Mayer prowadzi już przeszło 50 lat dwa chóry. Studiowała muzykę kościelną i chórową w Esslingen i Hamburgu. Swoją talent muzyczny zaprezentowała nam śpiewając w duecie z mężem Friedrichem na naszym nabożeństwie żniwowym w 2018 roku. Parafia w Becherbachu wydaje kwartalik zborowy zatytułowany „Der Turmhahn”. W nim też ukazał się artykuł pastorowej zatytułowany „Erntedank in Goleszów, Polen”, którego treść, w pewnym skrócie i wolnym tłumaczeniu zamieszczam.

„Po 75 minutowym locie, w sobotę 29 września, wyładowaliśmy w Katowicach. Przed wyjściem z terminalu stał Paweł Staniecsek z kręcącą się w jego oczach łzą

wraz ze swoim zięciem Adamem Mazurem, wszak spotkaliśmy się po 25 latach. Samochodem dojechalismy do Goleszowa. Pod wieczór spacer. Zauważyłam, że tak jak u nas obrodziły tu drzewa owocowe, ogródki pełne różnorodnych kwiatów, w kościele katolickim msza wieczorna. W Goleszowie jest jedna wielka piekarnia, a w całej gminie kilka wielkich gospodarstw. Paweł powiedział nam, że Goleszów, a częściowo i okolica ma urodzajną ziemię, co służy rozwojowi rolnictwa. Gospodarstwa dysponują nowoczesnym wyposażeniem technicznym.

W niedzielę uczestniczyliśmy w dziękczynnym nabożeństwie żniwowym. Do kościoła weszli duchowni: ksiądz biskup Adrian Korczago w towarzystwie dwóch wikariuszy i pani diakon. Za nimi czterdziestoosobowa grupa dzieci, wszystkie w pięknych strojach cieszyńskich z koszykami pełnymi ziemiopłodów i wiązkami kwiatów. Przypomniało mi się wtedy takie samo święto, które mocno przeżyłam w dzieciństwie. Tak jak teraz w Goleszowie, wówczas wkroczyliśmy do kościoła śpiewając pieśń „My orzemy i zbieramy”.

Przed kazaniem chór śpiewał z wielkim przejęciem pieśń, której treści nie rozumieliśmy. To Jan Kochanowski i „Czego chcesz od nas Panie” (goście doskonale radzili sobie z melodią śpiewanych pieśni. Przy obiedzie opowiedziałem o ich treści).

Ks. Adrian Korczago jest proboszczem goleszowskim, ale również biskupem diecezji cieszyńskiej. Przywitał nas serdecznie, uczynił to płynną niemczyzną. Kazania wysłuchaliśmy pod wielkim wrażeniem, chociaż niewiele rozumieliśmy, czuliśmy jego podniosłą duchowość. Dopelnieniem tego kazania było spotkanie z księdzem następnego dnia, kiedy „to kazanie” usłyszeliśmy po niemiecku. Odczuliśmy wtedy, że łączy nas prawdziwa wspólnota, dar, którym możemy dzielić się z innymi ludźmi.

Po nabożeństwie odbyło się spotkanie na placu kościelnym. Jego uczestnicy otrzymali w prezencie bochenek chleba wypieczony z mąki tegorocznych zbóż. Był to prezent, którym corocznie dzieli się miejscowy gospodarz (Janusz Sikora P.S.). Był tradycyjny śląski kołacz, ciasto i kawa. Spotkaliśmy też chórzystów, którzy byli przed laty w Becherbachu. Padły pytania: co dzieje się z naszymi dawnymi przyjaciółmi Hedwigą i Gustawem Siege czy Moniką z Heimwiller.



*W towarzystwie Pawła i Adama zwiedziliśmy wielki goleszowski cmentarz. Zmówiliśmy modlitwę nad grobem naszego przyjaciela Ernesta Pinkasa.*

*W następnym dniu z wnukiem Pawła i Marii z Piotrem Sikorą pojechaliśmy do Cieszyna. Było coś symbolicznego w tym krótkim, ale jakże wymownym wydarzeniu – przekroczyliśmy most nad Olzą, znaleźliśmy się w Czechach, bez paszportu i bez przeszkód. Wiele się zmieniło od naszego ostatniego pobytu w Polsce. Cieszyn, chociaż podzielony wypiękniał, budynki wzniesione jeszcze za Austrii zyskały piękny, kolorowy wystrój. Udaliśmy się do Kościoła Jezusowego, położonego nieco wyżej niż śródmie-*

*ście. Na parkingu obok kościoła spotkaliśmy Piotra Sikorę, wnuka pastorstwa Terlików, który jest nauczycielem, germanistą w szkołach Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie. Opowiedział nam ciekawą historię kościoła, ale też wysłuchaliśmy pięknej muzyki organowej. Co tydzień przyjeżdża do kościoła, mieszkający w okolicy Żywca organista, który na organach gra w Salmopolu na nabożeństwach, by zachwycać się dźwiękami cieszyńskich organ.*

*To był końcowy akcent naszej wizyty w Golezowie. Wracaliśmy pełni wrażeń, mając na uwadze, że wspomnienia się odradzają, ale nie znikają”.*

ks. Piotr Sztwiertnia

## Spotkanie starszych i chorych parafian

W niedzielę 30 września 2018 roku – w Dziękczynne Święto Żniw – zorganizowano spotkanie starszych i chorych parafian.

W pierwszej części spotkania zebrani uczestniczyli w nabożeństwie spowiednio-komunijnym, podczas którego kazanie wygłosił ks. Piotr Sztwiertnia. Po nabożeństwie uczestnicy spotkali się w sali parafialnej, by zjeść posiłek, wysłuchać opowiedzianą przez bp. Adriana Korczago bajkę oraz wykorzystać czas na rozmowy przy stole.





ks. Piotr Sztwiertnia

## Spotkanie dla małżeństw i narzeczonych

6 października 2018 roku odbyło się kolejne, trzecie już, spotkanie dla małżeństw i narzeczonych w ramach cyklu „Silne małżeństwo”, które prowadzili pracujący na co dzień w Biblijnym Stowarzyszeniu Misyjnym Nela i Zbigniew Kłapowie z Ustronia.

Prowadzący tym razem skupili się na kwestii bagażu, który małżonkowie wnoszą ze sobą do wspólnej małżeńskiej relacji. Za pomocą rekwizytów – licznych walizek – starali się unaocznic słuchaczom, jak wiele nieświadomych zachowań i przyzwyczajajeń może stać na przeszkodzie we właściwym funkcjonowaniu żony i męża. Zachęcali także uczestników do przeanalizowania swoich postaw i zwrócenia większej uwagi na potrzeby współmałżonka, tak by nie koncentrować się jedynie na swoich oczekiwaniach w związku.



diak. Karina Chwastek-Kamieniorz

## Wycieczka do Chorzowa

W niedzielę 14 października 2018 r. chór żeński z Lesznej Górnej wraz z pokazną, bo blisko 30 osobową, grupą sympatyków udał się do Chorzowa. Tam pierwszym punktem naszej wycieczki była parafia ewangelicka. Podczas nabożeństwa chór zaśpiewał w kościele



kilka pieśni, zaś w sali parafialnej w czasie poczęstunku miejscowy proboszcz ks. Bogusław Cichy przedstawił historię i obecne życie parafii. Następnie udaliśmy się do Muzeum Powstań Śląskich do pobliskich Świętochłowic. Mieliśmy okazję poznać nie tylko smutną historię walk o niepodległość Górnego Śląska, ale także dzieje tego regionu, z całą jego zawilocią narodowościową i wyznaniową. Zwiedzanie Muzeum rozpoczyna prelekcja filmu, którego głównym aktorem jest wybitna postać polskiej kinematografii, Franciszek Pieczka, najbardziej znany jako Gustlik z filmu Czterej Pancerni i Pies. W filmie opowiada on swoją biografię. Od dzieciństwa był konfrontowany z narodowościową mieszanką. Wśród jego najbliższych kolegów i koleżanek byli Polacy, Niemcy, Żydzi. Nikt nie zwracał na to szczególnej uwagi.



Dorastał w atmosferze szacunku i tolerancji dla odmiennego języka, przekonań, wyznania, zwyczajów i tradycji. Wszyscy ciężko pracowali na kopalniach i w hutach. Do wybuchu I wojny światowej. Niepokój i wrogie nastroje narodowościowe, jak lawina zaczęły burzyć zgodne życie, nawet wśród członków rodziny czy sąsiadów. Plebiscyt, w którym ludność Górnego Śląska miała się określić, czy są Polakami czy Niemcami ten proces jeszcze bardziej zaostrzył. Rok 1918 dla wielu oznaczał przymusowe przesiedlenie. Dramat wielu rodzin dopiero się zaczął... Zwiedzanie Muzeum Powstań Śląskich pomogło nam na nowo spojrzeć na historię górnośląskich ewangelików. Dawniej liczne parafie, dziś borykają się z wieloma problemami, bo są już diasporą.



Podczas naszej wycieczki odwiedziliśmy jeszcze dwie parafie: w Świętochłowicach i w Wirku. W pięknych i dużych kościołach mogliśmy usłyszeć, jak trudną historię mają za sobą, ale też o planach i związanych z nimi nadziejami na przyszłość.

ks. Piotr Sztwiertnia

## Wyjazd konfirmantów do Istebnej

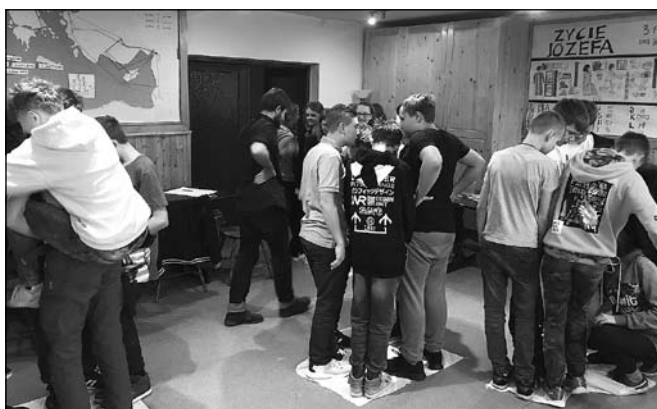
W dniach 20–21 października 2018 roku odbył się pierwszy wyjazd tegorocznych konfirmantów. Grupa ponad 20 osób wraz z wikariuszami pojechała do Istebnej, by uważnie przyjrzeć się zagadnieniu komunikacji, modlitwy i przeanalizować Modlitwę Pańską.

Konfirmanci w trakcie warsztatów i prac w grupach wskazywali na istotne elementy w procesie komunikacji oraz zastanawiali się, czym jest modlitwa i jaką odgrywa rolę w życiu chrześcijanina. Ponadto analizowali poszczególne części modlitwy Ojcze nasz, wykorzystując

w pracy współczesne techniki z mediów społecznościowych – m.in. memy i komiksy. Uczestnicy brali udział także w integracyjnych grach, a wieczorem obejrzeli wspólnie film „Telefon”.

W niedzielny poranek konfirmanci uczestniczyli w nabożeństwie w kościele w Istebnej, podczas którego kazanie wygłosił ks. Janusz Kożusznik z Hawierzowa. Następnie podsumowali ze swoimi opiekunami wyjazd, wskazywali na to, co zapamiętali z prac w grupach i niedzielnego kazania, po czym powrócili do swoich domów.









ks. Piotr Sztwiertnia

## Dziękczynne nabożeństwo z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę

28 października 2018 roku w kościele Jezusowym w Cieszynie odbyło się uroczyste dziękczynne nabożeństwo z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Kazanie oparte o Psalm 25 wygłosił bp Jerzy Samiec, zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP oraz jednocześnie prezes Polskiej Rady Ekumenicznej. W liturgii oprócz duchownych czynny udział wzięli także świeccy przedstawiciele Kościoła. Dwie pieśni wykonały połączone chóry Diecezji Cieszyńskiej pod dyrekcją diak. Joanny Sikory oraz Wyższobramski Chór Kameralny pod kierownictwem Piotra Sikory. W trakcie uroczystości zaprezentowano postaci wybitnych ewangelików, którzy byli zaangażowani w proces odzyskiwania niepodległości oraz połączenia z Kościołem Ewangelicko-Augsburskim w Polsce.

W nabożeństwie uczestniczyli przedstawiciele Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej



oraz Kościoła Rzymskokatolickiego. Obecni byli także przedstawiciele władz parlamentarnych oraz samorządowych – Urzędu Marszałkowskiego, Urzędu Wojewódzkiego, Sejmiku Śląskiego, a także lokalnych samorządów. Wśród uczestników nie zabrakło również przedstawicieli Wojska Polskiego oraz Straży Granicznej.





Uroczystość była połączona z jubileuszowym koncertem w wykonaniu Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie pod dykcją Joanny Korczago oraz Wyższo-bramskiego Chóru Kameralnego. Podczas koncertu wręczono nagrody im. ks. Leopolda Otto, przyznawane przez Zwiastun Ewangelicki. W tym roku nagrodzone zostały dwie organizacje: Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe oraz Polskie Towarzystwo Ewangelickie. Ponadto w trakcie uroczystości bp Adrian Korczago wraz z radą diecezjalną wręczyli jubileuszowy medal Diecezji Cieszyńskiej zwierzchnikom Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej, duchownym oraz przedstawicielom władz samorządowych.





ks. Bogusław Sebesta

## Nabożeństwo reformacyjne i prezentacja konfirmantów

31 października 2018 roku odbyło się nabożeństwo reformacyjne połączone z prezentacją tegorocznych konfirmantów.

Konfirmantów do kościoła wprowadzili starsi o rok koledzy, którzy przeżywali swoją konfirmację w maju 2018 roku. Nabożeństwo prowadzili duchowni parafii: bp Adrian Korczago, ks. Piotr Sztwiertnia, ks. Bogusław Sebesta oraz diak. Karina Chwastek-Kamieniorz. W ramach kazania duchowni odczytali teksty biblijne nawiązujące do czterech reformacyjnych zasad – co skłaniało uczestników do refleksji nad swoją wiarą – oraz wzywali do świadomego wyznawania wiary nie tylko podczas nabożeństw, ale także w codziennym życiu.

Ważnym momentem nabożeństwa była również prezentacja konfirmantów, dzięki czemu parafianie mogli dowiedzieć się, kto rozpoczął proces przygotowania do uroczystości publicznego wyznania wiary i ślubowania wierności Chrystusowi. Konfirmantom życzymy wytrwałości i Bożego prowadzenia w trakcie przygotowań oraz mamy nadzieję, że 2 czerwca będziemy mogli wraz z nimi świętować ich konfirmację.





ks. Piotr Sztwiertnia, ks. Bogusław Sebasta

## Noc z Lutrem

Niespełna 500 młodych ludzi wzięło udział w Nocy z Lutrem 31 października 2018 roku w kościele ewangelickim w Goleiszowie. Przygotowania do spotkania pt. „Dobra marka” rozpoczęto kilka dni wcześniej od opublikowania na stronie wydarzenia kilku ankiet, w których młodzi ludzie mieli wybrać spośród dwóch podanych propozycji tę markę, którą uważają za lepszą (np. Microsoft czy Apple, Nissan czy Mercedes, KFC czy McDonald’s).

W środowy wieczór w pierwszej części programu ks. Marcin Podzorski omówił, co składa się na dobrą markę w świecie biznesu oraz wskazał na fakt, że jako chrześcijanie też tworzymy pewną markę – mając stosowną nazwę, logo oraz zestaw przypisanych cech, składających się na obraz chrześcijanina. Cechy te mieli wskazać sami uczestnicy w ankiecie na facebookowej stronie wydarzenia – gdzie spośród 30 wybierali 3, które ich zdaniem najlepiej określają chrześcijanina.

W dalszej części Nocy z Lutrem ks. Piotr Sztwiertnia przeprowadził rozmowę z bp. Adrianem Korczago, który tłumaczył uczestnikom, jakie cechy bliskich mu chrześcijan inspirowały go, gdy był nastolatkiem, a następnie, gdy został duchownym – były to m.in. pokora, pracowitość, konsekwencja, a także modlitewne wsparcie, gdy ruszał do szkoły bądź pracy.

Ks. Marek Michalik opowiedział zebranym historię pewnego Marka – Jana Marka, ewangelisty. Omawiając



zagmatwane losy młodego człowieka (ucieczka z ogrodu Getsemane, rezygnacja z wyprawy misyjnej z apostołem Pawłem, napięcia spowodowane jego osobą pomiędzy Barnabą i Pawłem) wskazał, że mimo tych wszystkich zawirowań Marek ostatecznie znalazł się w Rzymie i spisał wspomnienia apostoła Piotra – które następnie przetrwały się w pierwszej ewangelii Kościoła. Jak podaje tradycja, w późniejszych latach Marek udał się do Egiptu, gdzie został biskupem Aleksandrii. Historia pewnego Marka uświadamia, że Bóg nigdy nie rezygnuje z człowieka i zawsze chce na niego oddziaływać.

Spotkanie podsumował ks. Tymoteusz Bujok analizując wyniki ankiety. Okazało się, że zdaniami ankietowanych najbardziej charakterystyczne cechy, które składają się na obraz chrześcijanina to: miłość, pokora oraz uczciwość.

Ks. Tymoteusz skłonił uczestników do refleksji – jaką ja jestem marką? Czy jeżeli ktoś oskarżyłby mnie o bycie chrześcijaninem – czy materiał dowodowy byłby na tyle mocny, by mnie skazać? W jakim stopniu cechy wzorcowego chrześcijanina są obecne w moim życiu? Jakie świadectwo wiary składam na co dzień? Skonfrontował młodych ludzi z dwiema możliwościami – albo ludzie widząc postawę chrześcijan „z waszej przyczyny (...) bluźnią Bogu” (Rz 2,24), bądź też obserwując „dobre uczynki chwalą Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5,16).





Po ostatnim bloku pieśni śpiewanych wraz z zespołem CME uczestnicy zostali zaproszeni na poczęstunek do goleszowskiej plebanii na specjalnie przygotowane hot-dogi oraz słodkie przekąski.

Postanowiliśmy zwrócić się z pytaniem jak wspominają to wydarzenie, do naszej młodzieży, która pomagała również w sprawnym przebiegu tego wydarzenia.

*BS: Jaki był temat tego wydarzenia?*

– Dobra marka.

*BS: A czy zapamiętaliście co chciano wam w tym temacie przekazać?*

– ks. Marek Michalik próbował przekazać nam, tak jakby na swoim przykładzie, historię ewangelisty Marka.

*BS: A czy pamiętacie kto jeszcze pojawił się w trakcie programu?*

– Ks. Piotr Szwertnia, bp Adrian Korczago.

*BS: Czy oni też mówili na temat marki? Co zapamiętaliście?*

– Każda marka ma swoje logo. Ks. Szwertnia mówił np., że piłkarze też mają swoją markę, którą kreują.

*BS: A jak to się ma do chrześcijaństwa?*

– np. rybka!

*BS: Czy możecie rozwinąć o co chodzi z rybką?*

– Rybka, krzyż, oznaczają chrześcijan, którzy mają też przekazywać zachowaniem dobry przykład. Że są dobrymi ludźmi... Mają pokazywać naprawdę jak żyją, żeby rybka nie była tylko symbolem.

*BS: A co najmocniej zapadło wam w pamięć i z największą radością będziecie wspominać?*

– ks. Marek Michalik.

– Fajnie przekazał historię.

– Zabawnie to wszystko opowiedział.

*BS: Dziękuję za tych kilka słów. Mam jednak jeszcze kilka pytań. Jako goleszowska młodzież byliście również organizatorami.*

– Tak, zgadza się.

*BS: Jak mogliście się zaangażować w trakcie Nocy z Lutrem?*

– Ja sprzedawałam hot-dogi.

– Sprzątaliśmy też po całosci i przygotowywaliśmy wszystko wcześniej.

– Niektórzy pomagali też na parkingu.

*BS: Czyli po Nocy z Lutrem będziecie wspominać hot-dogi?*

– Też, ale bardziej ks. Marka Michalika.

*BS: Dziękuję wam bardzo, że zgodziliście się ze mną porozmawiać.*

Wywiadu udzielili Julia Sikora, Martyna Tomica i Mateusz Podzorski.





Jan Czudek

## 40-lecie chóru męskiego „Cantus” z Goleszowa

Chór męski „Cantus” Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Goleszowie obchodził swoje 40-lecie. Z tej okazji 3 listopada odbył się koncert, w którym oprócz chóru „Cantus” wystąpili też chórzyci męskich chórów z Cieszyzna i Skoczowa. Podstawą powstania chóru w końcu 1978 roku była chęć służenia swoimi pieśniami własnej parafii oraz parafiom Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, a szczególnie w diaspory. Dyrygentem od chwili powstania po dzień dzisiejszy jest Anna Staniecsek. Pomocą w prowadzeniu chóru służy autor wielu opracowań pieśni Jean-Claude Hauptmann. Dyrygentka prowadzi też bardzo ciekawe i skrupulatnie rejestrujące życie chóru kroniki. Przez 40 lat istnienia chóru liczebność zmieniała się od 16 śpiewaków w chwili powstania przez około 40 osób w latach 90-tych do około 23 obecnie. W tym okresie chór wystąpił blisko 1500 razy, śpiewając we własnej parafii, wszystkich parafiach Diecezji Cieszyńskiej oraz wielu parafiach pozostałych diecezji naszego Kościoła. Chór śpiewał też wielokrotnie poza granicami kraju w Niemczech, Francji, Holandii, Czechach, Austrii i Słowacji. Na bogaty repertuar składa się blisko 300 pieśni kompozytorów polskich (m.in. Wacława z Szamotuł, Mikołaja Gomółki, Grzegorza Górczyckiego, Stanisława Moniuszki, Józefa Elsnera i wielu innych) oraz zagranicznych (J.S. Bacha, J.F. Haendla, Fr.



Schuberta, L.v. Beethovena czy W.A. Mozarta). Wiele pieśni skomponowali twórcy związani ze Śląskiem Cieszyńskim jak J. Sztwiertnia, J. Gawlas, K. i A. Hławicz-kowie, A. Poćwierz czy J. Świder. Chór „Cantus” w 2008 został odznaczony „Złotą odznaką za zasługi dla województwa śląskiego”.

W czasie koncertu jubileuszowego, który prowadził proboszcz parafii bp Adrian Korczago dyrygentka otrzymała złotą, a Jan Zagóra, Jan Stec, Józef Chmiel, Józef Habarta, Henryk Odias oraz Jan Pieszka (pośmiertnie) srebrne odznaki „Za zasługi dla województwa śląskiego”, które wręczyła wiceprzewodnicząca Sejmiku Wojewódz-





stwa Śląskiego Sylwia Cieślak. Pani dyrygent Anna Stanieczek otrzymała także medal diecezji cieszyńskiej z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości, który wręczyli jej bp Adrian Korcuzo i radczyni diecezji Krystyna Penkała.

Chór „Cantus” wykonał samodzielnie 8 pieśni, chórzyci z Cieszyna pod dyr. Joanny Sikora zaprezentowali się w 4 pieśniach. Chóry z Golezowa, Cieszyna i Sko-

czowa zabrzmiały potężnie śpiewając kilka pieśni razem. Koncert zakończyła pieśń chóru jubilata „Pielgrzymując do Ojczyzny”, która towarzyszy chórowi przez cały czas jego działania stając się pieśnią przewodnią, swoistym hymnem. Z historią Chóru Męskiego „Cantus” można się zapoznać na stronie internetowej goleszowskiej parafii w zakładce „działalność/chóry/Cantus”.





ks. Piotr Sztwiertnia

## III Śląskie Forum Reformacyjne

W sobotnie przedpołudnie 24 listopada 2018 roku w auli Towarzystwa Szkolnego im. M. Reja w Bielsku-Białej odbyło się III Śląskie Forum Reformacyjne.

Zebranych powitał bp Adrian Korczago, zwierzchnik Diecezji Cieszyńskiej, który poprowadził rozważanie Słowa Bożego. Uczestnicy wysłuchali wykładów prof. Jarosława Płuciennika „Kultura Reformacji” oraz prof. Jarosława Kłaczkowa „Ewangelicy wobec odzyskania przez Polskę niepodległości i kwestii tworzenia się jej

granic”. Ponadto ks. Jerzy Below zaprezentował książkę prof. Bogdana Zelera „W dialogu z Lutrem”.

W dalszej części programu młodzież i nauczyciele Liceum Ogólnokształcącego Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszyźnie zaprezentowali prezentację słowną „Moje miejsce” na podstawie tekstów Kornela Filipowicza oraz spektakl „Co z tą niepodległością”. Oprawę muzyczną zapewniło Kolegium Muzyki Ewangelickiej z Krakowa pod dyrekcją Oskara Koziółka-Goetza.

Alina Mazur

## Spotkanie adwentowe dla dzieci

2 grudnia w goleszowskiej parafii odbyła się niecodzienna szkółka niedzielna połączona ze spotkaniem adwentowym dla najmłodszych nie tylko z Golezowa, ale także wszystkich naszych filiałów. Specjalnie przygotowany program na ten dzień przedstawiła Sabina Szłapa z Pszczyny, która w niezwykle sposób opowiedziała historię Bożego Narodzenia, barwnie przedstawiając wydarzenia, mające miejsce ponad dwa tysiące lat temu.

Dzieci miały okazję być nie tylko słuchaczami, ale również aktywnie brać udział w opowiadanej historii. Podczas spotkania zastanawialiśmy się nad tym, kim

współcześnie jesteśmy jako chrześcijanie? Czy jest nam bliżej do ludzi, którzy odrzucili Józefa i Marię szukających schronienia i noclegu, odrzucających tym samym Pana Jezusa, czy może jesteśmy jak pasterze, którzy po usłyszeniu niezwyklej nowiny, pozostawili wszystkie swoje obowiązki i postanowili przywitać nowonarodzonego?

W dzisiejszych czasach bardzo często zamykamy swoje serca nie tylko na innych, ale przede wszystkim na Boga, zapominając o tym, co tak naprawdę jest najważniejsze podczas przeżywania Świąt Bożego Narodzenia.









ks. Piotr Sztwiertnia

## Adwentowe spotkanie starszych i chorych parafian

W niedzielne popołudnie 2 grudnia 2018 roku – w pierwszą niedzielę Adwentu – odbyło się tradycyjne spotkanie starszych i chorych parafian.

Nabożeństwo poprowadzili ks. Piotr Sztwiertnia i ks. Bogusław Sebesta, który wygłosił w jego trakcie kazanie. Po nabożeństwie uczestnicy spotkali się w sali pa-

rafialnej, by posilić się przygotowanym poczęstunkiem, wspólnie śpiewać adwentowe pieśni, wysłuchać opowiadania przygotowanego przez ks. Piotra Sztwiertnię oraz wykorzystać czas na rozmowy.

Na zakończenie spotkania każdy uczestnik i opiekun otrzymał drobny upominek.

Anna Sikora

## Nagroda im. ks. Leopolda Jana Szersznika dla Pawła Stanieczka

Od kilkunastu lat powiat cieszyński przyznaje tę cenną nagrodę za zasługi w dziedzinie kultury. W tym roku otrzymał ją Paweł Stanieczek z Golezowa za upowszechnianie kultury na terenie powiatu i poza nim. Nagroda ta jest wielkim wyróżnieniem i formą podziękowania za wieloletnią działalność na niwie kultury bardzo szeroko pojętej. Paweł Stanieczek jest dobrze znany naszym parafianom z licznych publikacji w „Kalendarzu Ewangelickim”, „Zwiastunie Ewangelickim”, „Naszej Gazecie”, „Panoramie Golezowskiej” i „Kalendarzu Golezowskim”. Wielu mieszkańców gminy współpracowało z nim w Towarzystwie Miłośników Ziemi Golezowskiej przez niego powołanym i założonym. W laudacji przedstawionej podczas wręczenia nagrody zwrócono także uwagę na to, że Paweł Stanieczek

powołał do życia Izbę Oświęcimską, w której nieprzerwanie od wielu lat jest kustoszem, a także wydał kilka publikacji na temat działającej w czasach hitlerowskiej okupacji na terenie Cementowni Golezów filii obozu zagłady w Oświęcimiu. Wydarzenia i przeżycia z tamtych lat udokumentował w książce „Arbeitslager Gollerschau – dzieje podobozu”, jest także współtwórcą filmu dokumentalnego „Dopisani do listy Schindlera”, który można obejrzeć w Izbie Oświęcimskiej. Cieszymy się, że jego bogata i wszechstronna działalność została zauważona i doceniona.





Ewa Prochner

## Podwieczorek dla pań

W drugim tygodniu Adwentu 11 grudnia 2018 roku mogliśmy zastanowić się nad przeżywaniem tego szczególnego czasu nie według wszechobecnych od listopada reklam zachęcających do kupienia ozdób, prezentów lub potraw, ale na podstawie Biblii. Słowo Boże zawarte w Liście do Rzymian daje nam wskazówkę: *Nie upodabniajcie się do tego świata, ale przemieńcie się przez odnowienie umysłu swego, abyście umieli rozróżnić, co jest wolą Bożą, co jest dobre, miłe i doskonałe* (Rz 12,2). Mogliśmy pomyśleć, czy mamy na tyle odwagi i pragnienia, aby w oczekiwaniu na pamiątkę narodzenia Zbawiciela oraz powtórnego przyjścia Pana Jezusa przeciwstawić się zwyczajom tego świata, kładącym nacisk na święta rodzinne, ale częstokroć bez najważniejszej osoby – solenizanta Jezusa Chrystusa.

Zachęta naszej mówczynie – Ewy Londzin – aby codziennie sięgać po te drogowskazy z Bożego Słowa i czytać je, gdyż jak pisze apostoł Jan w księdze Objawienia św. Jana *Błogosławiony ten, który czyta i ci, którzy słuchają słów proroctwa i zachowują to, co w nim jest napisane; czas bowiem jest bliski* (Obj 1,7), skłoniła nas do głębokich refleksji. Życzę Wam i sobie, aby te przemyślenia nie zostały zapomniane wraz z Adwentem, który minie, ale abyśmy mogli trwać w tej prawdzie. Wspólny czas w wypełnionej sali był czasem wartościowym i miłym. Jako uczestniczka tego wspaniałego spotkania jestem wdzięczna każdej osobie, która przyczyniła się do tego, abyśmy mogły być ugoszczone dobrym posiłkiem i ciepłą atmosferą, wspólnym śpiewem i modlitwą. Za Bożą wolą do następnego wiosennego podwieczorku, który odbędzie się 5 marca 2019 roku. Zachęcam: przyjdź.





Jan Czudek

## Kolacja dla panów

Jak to już stało się tradycją, po podwieczorku dla pań, również panowie mają następnego dnia swoje spotkanie. W środę 12 grudnia 2018 roku gościem naszej parafii był ks. Jan Byrt ze Szczyrku-Salmopolu, który skupił się w swoim wystąpieniu na postaci Jana Chrzciciela. Jan Chrzciciel oddany był Bogu i gotowy służyć mu zawsze ufając, że Pan daje stosowne do zadań możliwości działania. Mówił on ludziom niewygodną prawdę, co stawiało go często w trudnych sytuacjach, ale pewność, że u Boga wszystko jest możliwe pozwalała mu służyć wiernie. Ksiądz Jan nawiązywał do wielu swoich inicjatyw mających zwrócić uwagę na zwiastowanie Bożego Słowa w diasporze Szczyrku-Salmopolu, które na początku wydawały się nierealne a jednak dzięki Bożemu wsparciu powiodły się. Tak było z kamiennym ołtarzem europejskim z głazami z całej Europy, posadzeniem 500 drzewek na 500 lat Reformacji czy tablicami podającymi odległości do miast partnerskich, wśród których znalazło się Królestwo Boże w odległości 0 km. Wszystkie te działania owocują



zaciekawieniem przyjezdnych maleńką 100 osobową enklawą ewangelicką w blisko 6 tysięcznym Szczyrku i dają możliwość głoszenia Ewangelii o naszym Zbawicielu. Spotkanie z Panem Jezusem, jeśli tylko na niego oczekujemy i oddajemy mu swoje serce otwiera zupełnie nowe możliwości w każdej sytuacji.

Ostatnią w 2018 roku kolację dla panów swoimi pieśniami na początku spotkania urozmaicił chór męski Cantus. Był też czas na posilenie smakowitym chlebem ze smalcem oraz porozmawianie ze sobą przy kawie, herbacie i pysznych ciastach.



diak. Karina Chwastek-Kamieniorz

## Gwiazdka dla dzieci w Goleszowie

W ostatnią niedzielę Adwentu 23 grudnia 2018 roku, a więc w innym terminie niż zwykle, odbyła się w Goleszowie Gwiazdka dla dzieci. Tegoroczny program przygotowały nie tylko dzieci ze szkoły niedzielnej, ale również uczęszczające na lekcje religii w szkole, z klas I–V. W przedstawieniu teatralnym pokazały przed całym zbożem, jak winno wyglądać nasze świętowanie Bożego Narodzenia. W trzech aktach zaprezentowały role, jakie w historii zbawienia odegrały takie postacie jak król Herod, Maria, Józef, królowie czy pasterze. Najważniejszym jednak momentem było skupienie uwagi widzów



i słuchaczy na osobie Nowonarodzonego Jezusa, którego przyjście na świat „obudziło” zarówno dobre jak i złe emocje. Reprezentantem oponentów był król Herod, który *wpadł w sidła zła...chciwość i nieczystość, zazdrość, gniew, lenistwo, brak umiaru, pycha, do złego go popycha...* Mali aktorzy odegrali ten wątek tańcem i śpiewem, budząc u wszystkich głębokie przejęcie. W akcie II, w solowym śpiewie wybrzmiał tekst: *Maleńki Jezus w stajence płacze, księżę pokoju, miłości znak, zstąpił na ziemię, by mrok rozpaczy, rozjaśnić blaskiem chwał...*



Podczas tego wyjątkowego nabożeństwa z udziałem dzieci w roli głównej, prowadzący ks. Bogusław Sebesta w kilku słowach podsumował całość, a zarazem podziękował dzieciom za trud i zaangażowanie.

Na koniec dzieci udały się do sali parafialnej, gdzie otrzymały małe upominki.





Lidia Podzorska

## Gwiazdka dla dzieci w Kisielowie

Jak co roku w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia w naszym kościele w Kisielowie odbyła się „Gwiazdka dla dzieci”. Tym razem nasze dzieci recytowały wiersze, które były przeplatane kolędami. Jedną z piosenek pt. „Najlepszy Prezent” swoimi słowami zwróciła uwagę na prawdziwy sens i istotę Świąt Bożego Narodzenia. Dzieci śpiewały o Najlepszym Prezencie, jaki każdy z nas mógł otrzymać od Boga. Narodzenie Zbawiciela to wspomniały Prezent dla całego świata, ale jak często pamiętamy, że jest to główny powód naszego świętowania? Z tym pytaniem dzieci zostawiły nas kończąc swój występ werselem z Ew. Łukasza 2,10–11.

„Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu, gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan.”



Danuta Plinta

## Ciągle ta sama nowina...

Jak długo zatrzymujesz dla siebie nowinę, którą usłyszysz? Tydzień, miesiąc, może rok? Bardzo wątpliwe. Mamy skłonność do tego, aby niezwłocznie podzielić się z kimś tym, co usłyszeliśmy (chyba, że ktoś prosi nas o dyskrecję).

W codzienności mediów społecznościowych wszyscy znajomi natychmiast dowiadują się co, gdzie, kiedy..., a jeśli jeszcze oni te informacje udostępnią...





Nowiny szybko się rozprzestrzeniają i szybko przestają być nowinami. Jest jednak **nowina**, która jest wciąż aktualna, a najważniejsze, że jest ona **najlepsza** na świecie: o Bożej miłości, poświęceniu i ofiarności.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia każdego roku w kościołach z przejściem powtarzają ją dzieci recytując wiersze, przedstawiając jasełka i śpiewając kolędy. Tę nowinę można streścić jednym wersem z Ewangelii Jana:

Bóg bowiem tak bardzo ukochał świat, że dał swego jedyne Syna, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.

Często nie wierzymy nowinom, które ktoś nam przekazuje. Czy uwierzyłeś już Dobrej Nowinie od prawdo-

mównego Boga? Czy stała się dla Ciebie nowiną, którą chcesz dalej przekazywać? Ona nigdy się nie „przeterminuje”, jest wciąż aktualna, a przede wszystkim wnosi do życia radość i pokój.

W czasie świątecznego występu dzieci w Lesznej 26 grudnia 2018 roku, końcowy wiersz wyrażał życzenie, które może stać się pragnieniem każdego:

*Urodziłeś się Panie,  
tam w stajence, na sianie,  
Bym zrozumiał, mój Boże,  
Że wielkość jest w pokorze.*



*Szedłeś życiem wzgardzony,  
Niewdzięcznością pojony,  
by Twój wzór, Boże miły,  
Mnie w trudnościach dał siły.*

*O, spraw Duchem swym we mnie –  
Gdy znów przyjdiesz na ziemię,  
Bym mógł, czuwając w wierze,  
Witać Cię jak pasterze.*





Justyna Tomica

## Gwiazdka w Kozakowicach

Dzieci ze szkoły niedzielnej w Kozakowicach w drugi dzień świąt przypomnieli nam na czym polega radość z prawdziwego Bożego Narodzenia. W kościele można było nie tylko usłyszeć kolędy i wierszyki ale także nauczyć się na podstawie przedstawienia jak powinny przebiegać nasze przygotowania do przyjęcia nowonarodzonego Jezusa. Mikołaj wraz z aniołami zwrócił uwagę na to, jak ważna jest modlitwa i Boże Słowo w codziennym życiu. Opowiedział też o pięknej tradycji łamania się opłatkiem, która powinna być czymś więcej niż tylko złożeniem życzeń. Łamiąc się opłatkiem powinniśmy pamiętać, że jest on symbolem pogodzenia się i wybaczenia, a wigilijny wieczór jest dowodem na to, że prawdziwa miłość zagościła w naszych sercach.



Odpowiednio przygotowując się do przyjścia Pana damy możliwość ku temu, by Bóg rodząc się w stajence zamieszkał także w nas i mógł wnieść w nasze serca radość, nadzieję i ogrom Swojej miłości.

diak. Karina Chwastek-Kamieniorz

## Gwiazdka dla dzieci w Godziszowie

Już noworocznie, bo 6 stycznia 2019 roku, w niedzielę Epifanii odbyła się gwiazdka dla dzieci w Godziszowie. Jak co roku w tym filiale i tym razem mogliśmy przeży-

wać szczególne nabożeństwo. Kościół był wypełniony do ostatniego miejsca, bo tego dnia zarówno rodzice jak i dziadkowie chcieli zobaczyć i usłyszeć swoje pociechy,



w specjalnie na tę okazję przygotowanym przez nich programie.

Dzieci zaśpiewały kilka pieśni i były to nie tylko kolędy. W ich przesłaniu zachęcały nas wszystkich do spojrzenia z miłością na drugiego człowieka, by otworzyć swoje serce dla bliźniego, bez względu na to kim i jaki jest.

Ich śpiew był przeplatany wierszami, które deklamując od najmłodszego po najstarszego przekazywały słowa nadziei, którą swym przyjściem na świat obdarował Jezus. Nie ma innego imienia, danego ludziom, w którym byłoby Zbawienie. On i tylko On jest gwarantem naszego pokoju i błogosławieństwa.



diak. Karina Chwastek-Kamieniorz

## Dzieci śpiewają kolędy

Dzień 29 grudnia to dla dzieci z chóru „Promyki” szczególna data. W sobotni wieczór bowiem uczestniczyły w koncercie „Dzieci śpiewają kolędy” w teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie. Dla niektórych dzieci była to już kolejna odsłona tego koncertu. Dla większości jednak, zwłaszcza najmłodszych Promyków było to wielkie wydarzenie. Po raz pierwszy mogły doświadczyć emocji, jakie rodzą się stojąc na scenie.

Wszystkie dzieci miały też okazję zobaczyć i posłuchać występów innych chórków dziecięcych, które działają na terenie naszej diecezji. W trakcie koncertu można było wziąć udział w loterii na rzecz Przedszkola i Szkoły Podstawowej Towarzystwa Ewangelickiego, w której to kilkoro naszych Promyków wylosowało nagrody. Udział w tym koncercie był okazją uczestniczenia w wielkiej uczcie radości, której głównymi aktorami były śpiewające całym swoim sercem dzieci, a widzami dorośli, a wszystko na prawdziwej scenie teatru.





Jan Czudek

## Wieczór Kolęd

Tegoroczny Wieczór Kolęd w naszej parafii odbył się w sobotę 12 stycznia 2019 roku. Prowadzili go diak. Karina Chwastek–Kamieniorz, ks. Piotr Sztwiertnia oraz ks. Bogusław Sebesta. Duchowni oprócz zapowiedzi kolejnych zespołów czytali też pomiędzy występami chórów refleksje ks. Marcina Lutra z „Drogowskazów chrześcijanina” na poszczególne dni świąteczne. Słuchacze koncertu mogli na początku i na końcu zaśpiewać wspólnie z wykonawcami kolędy „Pośpieszcie o wierni” oraz „Bóg się rodzi”.

Występy rozpoczął duet braci Sztwiertniów – ks. Piotr śpiewał z akompaniamentem swego brata Przemysława. Wykonali oni 3 utwory: „Ta święta noc”, „Piosenka świąteczna” i „Dziś nadzieja się rodzi”. Następnie dzieci z chóru „Promyki” wykonały piosenki: „Dawno temu”, „Napiszcie do Betlejem” i „Pójdźmy wszyscy do stajenki”. Jako kolejny wystąpił stale rozwijający się chór „Sola Fide” z bardzo interesującymi wykonaniami kolęd „Raduj się świecie”, „Jezus malusieńki” oraz „Mario, czy już wiesz”. Panie z chóru żeńskiego z Lesznej Górnej zaśpiewały: „Co się dzieje wkoło”, „Nie było miejsca dla ciebie” i „Radość dziś nastała”. Przed gośćmi wieczoru, czyli ze-

społem dziecięcym „Świetliki” z Brennej zaprezentował się obchodzący jesienią 2018 roku swoje 40-lecie chór męski „Cantus” w utworach „Wigilia 89”, „Dzisiaj w Betlejem” oraz „Nocnej chwili”. Następnie swój ciekawy, około 20-minutowy program, zaprezentował chór dziecięcy z Brennej, który w 2018 roku obchodził jubileusz 20-lecia. Zespół „Świetliki” prowadziła pani Bogusława Jaworska. Przedostatnim punktem programu był występ goleszowskiego chóru mieszanego pod dyrekcją nowej dyrygentki pani Izabeli Michalik. Chór wykonał „Zaśpiewam Jezuskowi”, „Przy białym obrusie” i „Północ już była”. Ostatnim wykonawcą był zespół „Hosanna” z pięknymi utworami „Cóż to za dziecię”, „Gdy śliczna Panna” oraz „Przyszędł bezbronny na świat”.

Wieczór kolęd zakończyły podziękowania dla prowadzących zespoły, którymi oprócz już wymienionych byli w kolejności występów: Przemysław Sztwiertnia, diak. Karina Chwastek–Kamieniorz, Małgorzata Konarzewska, Jolanta Pecold, Jean Claude Hauptmann zastępujący chorą Annę Stanieczek i Janusz Fober. Końcową modlitwę zmówił ks. Piotr Sztwiertnia.











ks. Piotr Sztwiertnia

## Nabożeństwo ekumeniczne w kościele pw. św. Michała Archanioła

24 stycznia 2019 roku w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan zorganizowano nabożeństwo ekumeniczne, które odbyło się w kościele rzymskokatolickim pw. św. Michała Archanioła w Goleszowie. Tegoroczne materiały pod tytułem „Dąż do sprawiedliwości” przygotowali chrześcijanie z Indonezji.



Zebranych powitał ks. prałat Adam Drożdż, proboszcz parafii rzymskokatolickiej. We wspólnie prowadzonej liturgii uczestniczyli duchowni obu parafii – ks. prałat Adam Drożdż oraz ks. Jarosław Krutak, a także bp Adrian Korczago, ks. Piotr Sztwiertnia i ks. Bogusław Sebesta – oraz szafarze z parafii rzymskokatolickiej i kurator naszej parafii, Jerzy Sikora. Kazanie wygłosił ks. Piotr Sztwiert-



nia. Przy wyjściu z kościoła każdy uczestnik otrzymał kartę, na której wypisano tematy związane z dążeniem do sprawiedliwości i mógł zastanowić się, czy w swoim życiu podejmuje działania na rzecz dobra drugiego człowieka.

W nabożeństwie uczestniczyły chóry: miejscowy „Gloria” pod dyr. Ewy Wigezzi-Skałki oraz „Sola Fide” pod dyr. Małgorzaty Konarzewskiej. W kościele obecni byli przedstawiciele władz samorządowych na czele z panią wójt Sylwią Cieślą.

Po nabożeństwie przedstawiciele obu parafii spotkali się w budynku czytelnicy na przygotowanym poczęstunku.









diak. Karina Chwastek-Kamieniorz

## Konkurs Biblijny Sola Scriptura

Dzieci i młodzież już tradycyjnie wzięły udział w Ogólnopolskim Konkursie Biblijnym Sola Scriptura. W tym roku przygotowawali się ze znajomości I Księgi Mojżeszowej. W trzech grupach wiekowych reprezentowali naszą parafię uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Goleszowie: Nikola Górniak, Zofia Binek, Adam Macha, Gabriela Niemczyk, Dawid Niemiec, Mateusz Podzorski, Szymon Michalik, Martyna Tomica. Zaś ze starszej młodzieży uczniowie uczęszczający do cieszyńskich liceów: Aneta Macha, Marcin Michalik i Bartłomiej Ostachowski.

Wszyscy pomyślnie zaliczyli etap pierwszy i zakwalifikowali się do drugiego. Jak w każdym konkursie, tak i tutaj poziom trudności wzrastał z każdym etapem. Dlatego do ostatniego, trzeciego już etapu, a jednocześnie finału zakwalifikowały się cztery osoby: Martyna Tomica, z najwyższym wynikiem w swojej grupie wiekowej, Aneta Macha, Bartłomiej Ostachowski i Marcin Michalik. Finał odbędzie się 23 marca br. w Bielsku-Białej.

Wszystkim gratulujemy, a finalistom życzymy wytrwałości i dalszych sukcesów.

### **Informacja o cenniku parafialnym**

W Diecezji Cieszyńskiej we wszystkich 22 parafiach wprowadzono zaktualizowany cennik opłat za czynności parafialne.

Pogrzeb: 1800 zł

Miejsce na cmentarzu na 20 lat: 1500 zł

Ślub: 900 zł

Ślub w terenie: 1000 zł

Dla parafian opłacających składkę parafialną obniżone opłaty wynoszą:

Pogrzeb: 600 zł

Miejsce na cmentarzu na 20 lat: 500 zł

Ślub: 600 zł

Przedłużenie miejsca na cmentarzu na 10 lat (grób 1-os.): 400 zł

**Serdecznie zachęcamy, by regulować składkę parafialną – której wysokość powinna wynosić 1% od rocznych dochodów. Warto o tym pamiętać, by uniknąć zaskoczenia w momencie regulowania opłat za wyżej wymienione czynności. Nierzadko w sytuacjach bolesnych i trudnych (związanych np. z pogrzebem) może być to źródłem dodatkowych, niepotrzebnych emocji.**

Dodatkowych informacji udzielają duchowni parafii oraz personel kancelarii parafialnej.



Anna Staniecsek

## Wspomnienie śp. Jana Poloczka

*„Gdyby ktoś gołębie skrzydła mi dał  
poleciałbym hen, w daleki cudny kraj,  
gdzie już nie ma smutku, rozłąki ani łez...”*

Pieśnią tą zebrani wokół trumny goleszowscy chórzyci pożegnali swojego drogiego przyjaciela śp. Jana Poloczka na pogrzebie 2 października 2018 roku. Odszedł tak nagle w niedzielne popołudnie w swoim ogrodzie, gdzie często odpoczywał wraz z żoną i najbliższymi. Odszedł najstarszy stażem chórzysta chóru mieszanego, do którego zaczął uczęszczać tuż po konfirmacji i nieprzerwanie służył w nim swoim subtelnym, czystym tenorem ponad 65 lat. Równoległe od 1980 roku śpiewał z wielkim zaangażowaniem i oddaniem w chórze męskim „Cantus”. Nie doczekał niestety jego listopadowego koncertu jubileuszowego z okazji 40-lecia. Jeszcze w połowie września był z nami na próbie, zainteresowany przygotowywanym programem na tę rocznicę.

Zostało nas już niewiele z rówieśników Janka, którzy współtworzyli w latach 50-tych ubiegłego stulecia potężny, ponad osiemdziesięcioosobowy chór mieszany pod batutą Ernesta Pinkasa. To właśnie Janek był skarbnicą wspomnień z tamtych lat. Pieczołowicie chronił je w pamięci, a także na archiwalnych zdjęciach. W jego warsztacie krawieckim rozwieszono do dziś kalendarze ścienne oraz fotografie z życia chórów. On to właśnie ofiarował potomnym powiększone i obramowane zdjęcia chóru mieszanego z lat 50-tych, które znalazły swoje

miejsce nad pianinem w sali parafialnej. Często też objaśniał i przybliżał nam postacie chórzystów z tamtych lat. Pamiętał z detalami coroczne wyjazdy chóru na Mazury, księży i parafie, w których chór służył. Zapamiętamy Janka jako wesołego, pogodnego współtowarzysza organizowanych imprez chórowych, kuligów, wycieczek czy też przyjęć gości chóru.



Dla niego nie było barier językowych. Świetnie nawiązywał nowe kontakty i doskonale radził sobie w rozmowach z zaprzyjaźnionymi rodzinami z chórów z Niemiec czy Francji. Mimo znacznych problemów zdrowotnych, głównie zaś związanych ze zwyrodnieniem biodra nigdy nie narzekał na niedogodności w podróży autobusem, czy „ustaniem” całych koncertów. Z uśmiechem i żartem znosił swoje zmęczenia. Śp. Janek był sumienny, obowiązkowy i bardzo towarzyski. Cenił sobie kontakty koleżeńskie, które chętnie odwzajemniał odwiedzając często swoich kolegów. Taki zostanie zapisany w naszej pamięci.

Śp. Jan Poloczek swoim odejściem dołączył do anielskiego chóru, do kolegów, którzy wyprzedzili go nie tak dawno, ale i do wszystkich chórzystów z ostatnich ponad dwudziestu lat. Zostańcie z Bogiem „Śpiewajcie Panu nową pieśń, gdzie nie będzie już smutku, rozłąki ani łez, tam, gdzie nieskończony zawsze dźwięczeń będzie psalm...”





Tomasz Beczała

## Nie tylko świerków będzie nam żal

Muszę uderzyć się w pierś. Tak, zdarza mi się zamyślić podczas kazania w kościele i „odpłynąć”. Tak, zdarza mi się również zerknąć przez okno. Taka jest niestety natura ludzka i jak widać nie tylko dzieci mają kłopot ze skupieniem uwagi na dłuższy czas. Na swoją obronę muszę jednak napisać, że staram się być czynnym uczestnikiem nabożeństwa. Przeważnie.

Podczas moich obserwacji z miejsca gdzie siedzę widać doskonale cztery świerki kłujące, rosnące między kościołem a starą farą. Ilekroć na nie patrzę to myślę nad tym ile im jeszcze czasu zostało. Dlaczego właśnie im, a nie na przykład pięknemu bukowi opisywanemu w poprzednim wydaniu „Goleszowskiego Ewangelika”? Bo świerki to drzewa, które w ostatnich latach szczególnie zbierają „ciągi”. Zupełnie niezasłużenie, ale są to drzewa dla których zabójcze są zmiany klimatu, jakie się obecnie dokonują. Oczywiście jest to problem złożony, a w niniejszym artykule znacznie go uprościmy. Konkluzja jednak niestety będzie jedna. O tym, że świerki – zarówno te hodowane w ogrodach, np. kłujące czy serbskie, ale również rosnące w lasach, czyli pospolite – zamierają decydujemy w znacznej mierze my – ludzie.

Świerk w naszym kraju występuje naturalnie w górach na południu oraz w północnowschodniej części zwanej Suwalszczyzną. Nie trzeba być klimatologiem by wiedzieć, że to najchłodniejsze części Polski. Rzecz jasna spotkać można świerka również w innych częściach kraju, jednakże to człowiek wprowadził tam to drzewo, często przed setkami lat, ze względu na jego cenne drewno. Świerk preferuje zatem chłodne, a zarazem wilgotne tereny, gdyż te zapewniają mu warunki do dobrego rozwoju. Gdy to drzewo, nam kojarzące się przede wszystkim z Bożym Narodzeniem, jest w dobrej kondycji niestraszne są mu szkodniki, choroby czy inne zagrożenia. Dla świerka niezmiernie ważne są warunki, w których rośnie, a te obecnie szybko się pogarszają.

Co ma wspólnego świerk z globalnymi zmianami klimatu? Bardzo wiele. Pamiętajmy, że ziemskie ekosystemy kształtują się przez wiele tysięcy lat, a często i dłużej. Wiele się obecnie mówi o ociepleniu klimatu. Choć sceptycy tłumaczą, że to nic nowego a takich ociepleń było już w naszej historii wiele, to nie da się zaprzeczyć, że obecne zmiany dokonują się niewiarygodnie szybko.

Piszę ten tekst w dniach kiedy mamy prawdziwą zimę, a za oknem od kilku dni sypie śnieg. Taka pogoda najczęściej wywołuje w nas zdziwienie. Wówczas mówimy: „w końcu prawdziwa zima, dawno tak nie było”. Paradoksalnie przecież jeszcze kilkadziesiąt lat temu wrześnieowe przymrozki były normalnością, śnieg w październiku przyjmowaliśmy z pełnym zrozumieniem, a Boże Narodzenie bez śniegu byłoby przykrym przeżyciem. Tak, wszystko się zmienia, a my do nowych warunków dopasowujemy się stosunkowo szybko. Dla nas zima to często dwa najważniejsze zagadnienia – opał na zimę i wymiana opon na zimowe. Pamiętajmy jednak, że nadal jesteśmy częścią przyrody, a w przyrodzie zmiany klimatyczne, jakich jesteśmy świadkami, wywołują szeroko idące zmiany. Zmiany, do których wiele organizmów czy całych ekosystemów nie jest się w stanie przystosować w tak krótkim czasie.

Jedną z ofiar jest właśnie świerk. Jak wspomnieliśmy, zdrowy świerk ma „moc” by walczyć z przeciwnościami losu. To tak jak z naszą odpornością – jeśli spada, to jesteśmy narażeni na liczne choroby. Dobrą kondycję świerkowi zapewnia odpowiednia ilość wody. Jak wiemy ostatnie lata pod tym względem nie były łaskawe dla nas wszystkich. Coraz cieplejsze zimy sprzyjają z kolei największym przeciwnikom świerków – kornikom czy skądinąd smaczniejszemu grzybowi jakim jest opieńka. Wyższe temperatury oraz niestabilne pod względem opadów lata, a także wiele innych czynników doprowadza do stopniowego wymierania świerków. I nie tylko ich, bo to zacne drzewo jest tylko przykładem procesów, jakich jesteśmy świadkami.

Co to ma wspólnego ze mną, z nami? Otóż świadomie czy też nie przyczyniamy się do zmian klimatu. Czasami tak sobie dumam, czy nie lepiej byłoby pójść do kościoła pieszo zamiast jechać samochodem. Czy może zamiast typowo niedzielnego, mięsnego obiadu zjeść coś z produktów, których wyprodukowanie mniej szkodzi przyrodzie? Może mógłbym być bardziej świadomym konsumentem i robić bardziej przemyślane zakupy. Tak, każdy może zrobić coś niewielkiego, co w skali globalnej może dać wymierne efekty. Działając tak, nie myślimy o sobie ale o naszych dzieciach czy wnukach. Dajmy im szansę na życie w takim świecie, w jakim sami chcielibyśmy żyć.





**Chrzty**

Emilia Magda Szalbot c. Marka i Magdy zd. Klóska – Goleiszów  
 Patrycja Ewelina Stec c. Agaty zd. Laszczak – Goleiszów  
 Pola Lea Burawa c. Łukasza i Sary zd. Niemczyk – Godziszów  
 Stanisław Małjurek s. Jakuba i Natalii zd. Gaś – Godziszów  
 Nikodem Mitręga s. Marka i Darii zd. Komor – Goleiszów  
 Paulina Muskosz c. Pawła i Agnieszki Sikora – Goleiszów  
 Wiktoria Jolanta Łomozik c. Mariusza i Pauliny zd. Izakiewicz – Kozakowice Górne  
 Damian Marek Zieja s. Jakuba i Pauliny zd. Izakiewicz – Kozakowice Górne  
 Oliwia Jolanta Mazur c. Magdaleny Mazur – Goleiszów  
 Oliwia Machalica c. Artura i Małgorzaty zd. Sikora – Goleiszów  
 Nikola Klaudia Pisarski c. Krystiana i Elżbiety zd. Iwaniec – Kozakowice Dolne  
 Mikołaj Jan Nicieja s. Grzegorza i Anny zd. Gawęł – Goleiszów  
 Hanna Gibiec c. Przemysława i Sylwii zd. Ogrocka – Goleiszów  
 Lena Karolina Wszolek c. Daniela i Patrycji zd. Zachaba – Goleiszów  
 Jan Tadeusz Kawulok s. Jana i Moniki zd. Barczewska – Kisielów  
 Oliwia Napiórkowska c. Mateusza i Beaty zd. Boruta – Goleiszów  
 Leon Adam Slabon s. Adama i Eweliny zd. Czermak – Godziszów



**Śluby**

Marcin Pinkas – Edyta Hławiczka  
 Grzegorz Krupa – Andrea Szkandera  
 Wojciech Wykręt – Joanna Suszka  
 Sławomir Żmija – Barbara Cieślak



**Pogrzeby**

Śp. Mateusz Cieślak l. 23 – Goleiszów  
 Śp. Jan Poloczek l. 81 – Goleiszów  
 Śp. Bogusław Śliż l. 80 – Goleiszów  
 Śp. Helena Krahut zd. Górniak l. 90 – Goleiszów  
 Śp. Wanda Krzywoń zd. Cicha l. 71 – Goleiszów  
 Śp. Emilia Poloczek zd. Cieślak l. 85 – Goleiszów  
 Śp. Krystyna Roik l. 63 – Goleiszów  
 Śp. Anna Bicz zd. Janik l. 69 – Leszna Górna  
 Śp. Helena Cieślak zd. Szczepańska l. 89 – Goleiszów  
 Śp. Leszek Wałach l. 58 – Leszna Górna  
 Śp. Bartosz Pytliński l. 36 – Goleiszów  
 Śp. Helena Brączek zd. Gajdzica l. 96 – Goleiszów  
 Śp. Wanda Jurdzińska-Roszek zd. Frysz l. 86 – Goleiszów  
 Śp. Alojzy Podermański l. 86 – Leszna Górna  
 Śp. Zofia Twaróg l. 92 – Goleiszów  
 Śp. Zuzanna Śliwka zd. Macura l. 87 – Goleiszów  
 Śp. Zuzanna Czyż zd. Wantulok l. 62 – Kozakowice Górne

|   | Goleszów  | Kozakowice   | Godziszów  | Kisielów   | Leszna Górna   |
|---|---|--|--|--|--|
| <b>03.02.2019</b><br>5. przed Postem                | <b>9.00</b> <br>po nab.                        | <b>8.00</b>  | <b>9.30</b>  | <b>10.45</b>   | <b>11.15</b>   |
| <b>10.02.2019</b><br>4. przed Postem                | <b>9.00</b>                                    | <b>8.00</b>     | <b>9.30</b>     | <b>10.45</b>    | <b>11.15</b>    |
| <b>17.02.2019</b><br>3. przed Postem                | <b>9.00</b> <br>po nab.<br>Zgromadzenie Paraf. |  |  |  |  |
| <b>24.02.2019</b><br>2. przed Postem                | <b>9.00</b>                                    | <b>8.00</b>  | <b>9.30</b>  | <b>10.45</b>   | <b>11.15</b>   |
| <b>03.03.2019</b><br>Niedziela Przedpostna          | <b>9.00</b> <br>po nab.                        | <b>8.00</b>  | <b>9.30</b>  | <b>10.45</b>   | <b>11.15</b>   |
| <b>06.03.2019</b><br>Dzień pokuty i modlitwy        | <b>17.00</b>                                   |  |  |  |  |
| <b>10.03.2019</b><br>1. pasyjna                     | <b>9.00</b>                                    | <b>8.00</b>     | <b>9.30</b>     | <b>11.00</b>    | <b>11.15</b>    |
| <b>15.03.2019</b><br>Tygodniowe nabożeństwo pasyjne | <b>17.00</b>                                   |  |  |  |  |
| <b>17.03.2019</b><br>2. pasyjna                     | <b>9.00</b>                                    | <b>8.00</b>     | <b>9.30</b>     | <b>11.00</b>    | <b>11.15</b>    |
| <b>22.03.2019</b><br>Tygodniowe nabożeństwo pasyjne | <b>17.00</b>                                  |  |  |  |  |
| <b>24.03.2019</b><br>3. pasyjna                     | <b>9.00</b>                                  | <b>8.00</b>   | <b>9.30</b>   | <b>11.00</b>  | <b>11.15</b>  |
| <b>28-30.03.2019</b><br>EWANGELIZACJA PRO CHRIST    |   |  |  |  |  |
| <b>31.03.2019</b><br>4. pasyjna                     | <b>9.00</b>                                  | <b>8.00</b>   | <b>9.30</b>   | <b>11.00</b>  | <b>11.15</b>  |
| <b>05.04.2019</b><br>Tygodniowe nabożeństwo pasyjne | <b>17.00</b>                                 |  |  |  |  |
| <b>07.04.2019</b><br>5. pasyjna                     | <b>9.00</b>                                  | <b>8.00</b>   | <b>9.30</b>   | <b>11.00</b>  | <b>11.15</b>  |
| <b>12.04.2019</b><br>Tygodniowe nabożeństwo pasyjne | <b>17.00</b>                                 |  |  |  |  |
| <b>14.04.2019</b><br>Niedziela Palmowa              | <b>9.00</b>                                  | <b>8.00</b>   | <b>9.30</b>   | <b>11.00</b>  | <b>11.15</b>  |
| <b>18.04.2019</b><br>Wielki Czwartek                | <b>17.00</b>                                 | <b>16.00</b>  | <b>17.30</b>  |  |  |
| <b>19.04.2019</b><br>Wielki Piątek                  | <b>9.00</b> <br><b>17.00</b>                 |  |  | <b>11.00</b>  | <b>11.15</b>  |
| <b>21.04.2019</b><br>Wielkanoc                      | <b>5.00</b><br><b>10.00</b>   |  |  |  |  |
| <b>22.04.2019</b><br>Poniedziałek Wielkanocny       | <b>9.00</b> <br>po nab.                      | <b>8.00</b>  | <b>9.30</b>  | <b>11.00</b>   | <b>11.15</b>   |
| <b>28.04.2019</b><br>1. po Wielkanocy               | <b>9.00</b>                                  | <b>8.00</b>  | <b>9.30</b>  | <b>10.45</b>   | <b>11.15</b>   |



### Spotkania modlitewne

Goleszów, poniedziałki godz. 20.00

### Domowe Godziny biblijne

u pp. Waniów, wtorek godz. 18.00

### Spotkania młodzieżowe

Piątek godz. 18.00

MŁODZIEŻ 18+ 2 sobota miesiąca godz. 18,00

### Próby chórów

Chór mieszany Goleszów, poniedziałek godz. 18.00

Chór Kozakowice, wtorek godz. 19.00

Chór męski „Cantus”, czwartek godz. 18.00

Chór żeński z Lesznej Górnej, środa godz. 18,00

Chór dziecięcy „Promyki”, sobota godz. 10.00

Zespół parafialny „Sola Fide”, środa godz. 19.00

### Spotkanie pań

Goleszów, wtorek (koło robótek) godz. 14.00

Godziszów, 3 czwartek miesiąca godz. 15.00

Leszna G., 4 czwartek miesiąca godz. 16.00

### Szkółki niedzielne

Goleszów godz. 9.00

Kozakowice godz. 8.00

Godziszów godz. 9.30

Kisielów godz. 10.45

Leszna godz. 11.15

Goleszów – Równia godz. 9.00

### Kancelaria parafialna czynna:

Poniedziałek, godz. 8.30–17.00

Wtorek, godz. 8.30–14.00

Środa, czwartek godz. 8.30–13.00

Piątek, godz. 8.30–15.00

## Duchowni Parafii

proboszcz bp Adrian Korczago

tel. 605 788 520

wikariusz ks. Piotr Sztwiertnia

tel. 503 185 288

wikariusz ks. Bogusław Sebesta

tel. 505 029 283

diakon Karina Chwastek-Kamieniorz

tel. 609 801 990

## ZAPROSZENIA



### II Koncert Charytatywny

W sobotę **2 marca 2019 roku o godz. 18:00** w kościele ewangelickim w Goleszowie odbędzie się II Koncert Charytatywny w wykonaniu Orkiestry Kameralnej ARTIS pod dyr. Jean-Claude'a Hauptmanna.

Chcemy pomóc Andrzejowi Mizi, który po ciężkim wypadku samochodowym potrzebuje ciągłej rehabilitacji wymagającej wsparcia finansowego.

Organizatorem koncertu jest **Stowarzyszenie Muzyczne ARTIS**.

Wstęp wolny!

### Spotkanie dla małżeństw

Bardzo serdecznie zapraszamy na kolejne spotkanie dla małżeństw i narzeczonych **16 marca 2019 roku** w ramach cyklu „**Silne małżeństwo**” prowadzone przez Nelę i Zbigniewa Kłapów. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18:00, będzie połączone z poczęstunkiem. Zapewniamy opiekę nad dziećmi.

*Przyjdźcie i zaproście znajomych!*

### Dni Dobrej Nowiny, które odbędą się w Lesznej Górnej

W dniach od 18 do 20 lutego zapraszamy wszystkie dzieci na Dni Dobrej Nowiny, które odbędą się w Lesznej Górnej w Świetlicy Gminnej od godz. 10.00 do 13.30.

pro  hrist

# NIEWIARYGODNE?

marzec 2019



WIECZORY O ŻYCIU, NADZIEI I NIEBIE

28-30.03.2019

ZE ŚLĄSKA NA CAŁĄ POLSKĘ  
W WIELU MIEJSCACH I W SIECI  
RÓŻNI MÓWCY, ARTYŚCI I TEMATY

BĄDŹ NASZYM GOŚCIEM  
ZAPRASZAMY · [WWW.PROCHRIST.PL](http://WWW.PROCHRIST.PL)

Informujemy, że w dniach 28–30 marca 2019 roku odbędzie się Ewangelizacja Pro Christ pod hasłem „Niewiarygodne?”. Głównym miejscem spotkań będzie Bielskie Centrum Kultury, skąd prowadzona będzie transmisja internetowa on line do różnych miejsc w całej Polsce. W Bielsku program będzie rozpoczynał się o godzinie 18.00, a w miejscach przekazu o godzinie 19.00. Szczegółowe informacje będą podawane w ramach ogłoszeń parafialnych.

POZNAJ COŚ, CZEGO JESZCZE NIE  
BYŁO!

Cykl trzech spotkań dla  
młodzieży 11-13lat

## BOŻA ZBROJA

20-22 LUTY 2019  
GODZ. 16:00-19:00  
PARAFIA E-A W  
GOLESZOWIE

Gry  
Śpiew  
Inne spojrzenie na historie biblijne  
Jedzenie  
Świetna zabawa

**Przyjdź i sam się przekonaj!**





130. rocznica śmierci  
księdza Pawła Terlicy







Dzieliny się  
radością

: )



**Oliwia Napiórkowska**  
chrzest: 26.12.2018 r.



**Lena Karolina Wszótek**  
chrzest: 16.12.2018 r.



**Mikołaj Jan Nicieja**  
chrzest: 18.11.2018 r.



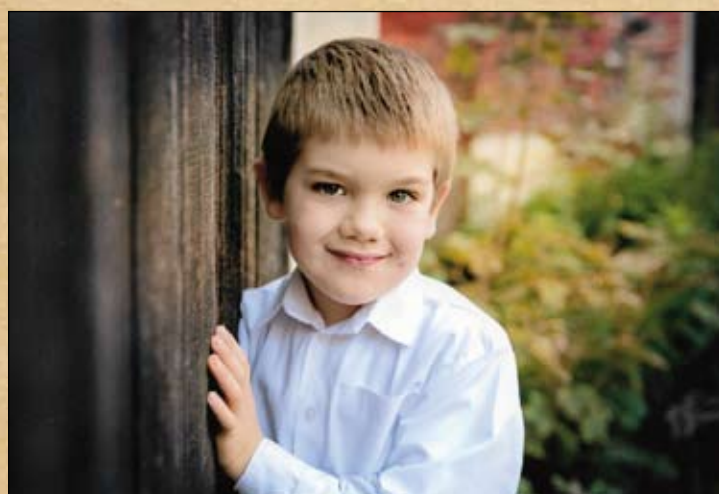
**Stanisław Małyjurek**  
chrzest: 21.10.2018 r.



**Oliwia Machalica**  
chrzest: 18.11.2018 r.

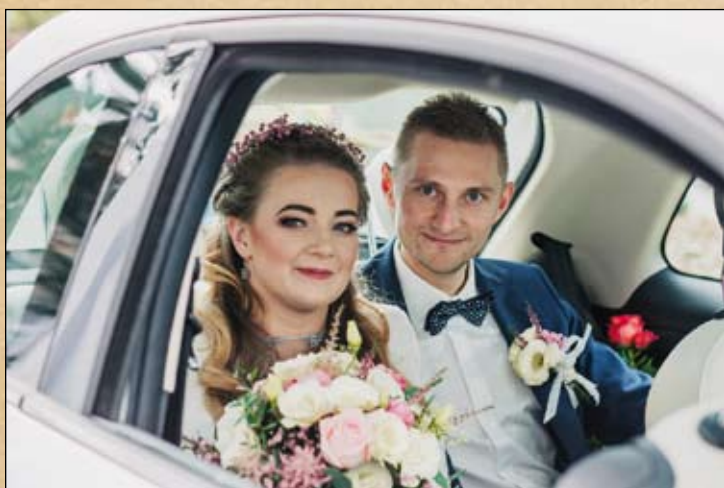


**Wiktoria Jolanta Łomozik**  
chrzest: 21.10.2018 r.



**Damian Marek Zieja**  
chrzest: 21.10.2018 r.

**Krzysztof Czermak – Edyta Ruśniok**  
ślub: 01.09.2018 r.



**Grzegorz Krupa – Andrea Szkandera**  
ślub: 29.09.2018 r.



**Marcin Pinkas – Edyta Hławiczka**  
ślub: 29.09.2018 r.



**Sławomir Żmija – Barbara Cieślar**  
ślub: 20.10.2018 r.



**Jan Niedoba – Joanna Górniak**  
ślub: 01.09.2018 r.



**Wojciech Wykręt – Joanna Suszka**  
ślub: 07.10.2018 r.